

Dr. Karimier Lewinski  
r. 15 de Novembro N. 33 moreses

Redakcja i Administracja:  
Rua Aquidaban, 842  
Telefon 4-3-4  
Prenumerata roczna:  
W Brazylii 14\$000  
W Argentynie 6 pez  
Zagranicą 2 dolary  
Płatna z góry  
Cena numeru \$400  
Poza Kurytybą \$500

PIERWSZE PISMO POLSKIE W AMERYCE POŁUDNIOWEJ — ROK ZAŁOŻENIA 1891 — WYCHODZI CO TYDZIEŃ

# GAZETA POLSKA W BRAZYLIJI

Adres na listy  
i przesyłki pie-  
niężne:  
Caixa postal B  
Curityba

NR. 53 KURYTYBA - S. PAULO NA WTOREK DNIA 25 GRUDNIA ROK 1934

REDAKTOR NACZELNY: TADEUSZ MOROZOWICZ

### W WIGILJĘ

W kątku postawię snop zboża,  
Pod obrus zaścielę siano;  
Przypomił mi Wigilję  
W ojczyźnie mej urządzaną.

Mały kolący pinjorek  
Ustroję w watę, jak w szrony;  
Przypomił to mi choinkę  
I moje rodzinne strony.

Wiem jednak, że choć urzędzę  
Wigilję tu jak najładniej,  
Ostra tęsknota za krajem  
Mem sercem dzisiaj zawładnie.



### WIERSZE WIGILIJNE

Nie będzie tutaj śnieg w Wigilję padał  
I mroz na szybach kwiatów nie wycaśnie,  
I nikt nie będzie martwił się i badał,  
Ze pierwa gwiazda z nieba daś nie błyśnie.

Nikt po Wigilji z gwiazdą kolorową  
Nie pójdzie spiewać od chaty do chaty,  
I nikt tu z twarzą od mrozu różową  
Nie przyjdzie do nas na szklankę herbaty.

Tu, gdy Wigilja zbliży się ukradkiem,  
Skworny wiatr zrosi potem nasze czola,  
A gdy czas przyjdzie łamać się opłatkiem  
Wszystko nam wyda obce się dokola.

Obec nam będzie wygwieżdzone niebo,  
Obca noc ciepła pachnąca kwiatami;  
Więce zatekniemy za rzuconą głębią,  
I tam, co bez głośno zostało za nami.



## BÓG SIĘ RODZI MOC TRUCHLEJE

Minister Pełnomocny Poseł Nadzwyczajny Rzeczypospolitej Polskiej Dr. Tadeusz Grabowski przesyła za pośrednictwem „Gazety Polskiej w Brazylii” życzenia świąteczne i noworoczne kolonji polskiej w Brazylii

*Dr. Tadeusz Grabowski w Brazylii wstawia  
ta droga wojewodzie ajucena krotki  
Świat i szczęśliwego Nowego Roku.  
Niechaj wstąpił sławny orzede, które  
obrony iście niewiadowany przez rok  
Wszystch i wielkiem uwolnieniu ziceni,  
biedie nasze tytuteu do uznania ze  
strony naszej jazybrancj opacyuz Brazyli;  
a wa sławę dobrego wudenia polskiego  
na obcyuie. Szczesio Powie!  
Kurytyba, 22. 12. 1934. Grabowski*

Ile rodzin polskich na świecie,  
tyle w wieczór wigilijny stołów  
nakrytych bielą a na nich opła-  
tek i życzeń wiązanka.

Rodacy nasi łącąc się dziś  
opłatkiem, wyrażają życzenia naj-  
bliższym sercu a potem zwracają  
się myślą i uczuciem coraz da-  
lej ogarniając swą daleką Ojczy-  
nę: Daj Boże jej lepszych jesz-  
cze doczekać się dni.

Każde pismo z gronem swych  
współpracowników i czytelników,  
stanowi także jedną wielką ro-  
dzinę. I ono w chwili tak wiel-  
kiej tak uroczystej, gdy Wieczór  
Wigilijny nadejdzie, dzieli się w  
myśli opłatkiem ze swymi Czy-  
telnikami i przyjaciółmi.

Rok rocznie w podobny spo-  
sób składaliśmy Wam życzenia  
Czytelnicy, w ten święty Wieczór  
Wigilijny i łącąc się opłatkiem  
wypowiadaliśmy do Was słowa  
staropolskiego życzenia: Zdrowia,  
szczęścia, pomyślności. A dziś,  
dziś chcemy dorzucić jedno wię-  
cej życzenie: Aby ów opłatek  
podawany z rak do rak był sym-  
bolem wielkiej, nierozwalnej,  
trwałej zgody bratniej.

Zdobyliśmy już wiele Ojczy-  
na nasza-Polska jest już dzisiaj  
wielkiem mocarstwem stojącym  
w rządzie największych państw  
w Europie. Polacy w całym świe-  
cie zajmują należne im miejsce!  
W Brazylii cieszymy się uzna-  
niem ze wszystkich stron. Nasza  
naczelną Organizacja, skupiają-

ca w swem łonie wszystko co  
polskie, Centralny Związek Pola-  
ków w Brazylii, ta część składo-  
wa naszej potęgi wychodzącej  
Świątowego Związku Polaków,  
staje się coraz silniejsza, coraz  
potężniejsza! W połowie przy-  
szłego roku stanie potężny  
gmach — siedziba C. Z. P. Ko-  
legium im. H. Sienkiewicza znaj-  
dzie w tym domu polskim na-  
leżne pomieszczenie. Junak dzie-  
ki swej wyłożonej pracy będzie  
miał boisko Z. A. S. — teatr pol-  
ski, ten przybytek kultury, znaj-  
dzie nowe pole pracy i t. d. i t. d.  
wiele możnaby mówić o naszych  
dotychczasowych zdobyczach na  
torze pracy społecznej. Możemy  
jednak osiągnąć o wiele więcej  
— brak nam do tego tylko jed-  
nej rzeczy — Zgody.

„In necessaris — Veritas  
In dubiis — Libertas  
In omnibus — Caritas”

Oto zdanie wypowiedziane  
przez Św. Augusta a przytoczo-  
ne na kazaniu przez przedstawie-  
ciela kościoła polskiego J. E. Ks.  
Biskupa Kubinę. Zdaniem tem  
winniśmy się kierować, idąc w  
w kwestjach natury zasadniczej  
razem — a kwestją tą jest: spra-

wy polskie i sprawy dobrobytu  
naszej kolonji. Otóż takie życze-  
nia przesyłamy dziś naszym  
Czytelnikom. Niechaj w ten uro-  
czysty dzień wigilijny Dzieciatko

Jezus ześże nam wszystkim u-  
czucia zgody, pojednania i mi-  
łości bratniej.

Dr. Stanisław Trzobiatowski



### Wigilijne życzenia

Za wigilijnym gdy siadziecie stołem,  
Gdzie pod obrusem wonne spocznie siano,  
Uczujcie wszyscy krótką ciszą społem  
Tych, którzy Polsce życie wnieśli w wiano.

A gdy czas przyjdzie starodawną modą  
Lamać się zgodnie opłatkiem nawzajem,  
Niech Was wspomnienia w dawne progi wiodą  
I niech Was zwiążą mocniej z starym krajem.

### KOLENDA

Ten, który światem w mocnej si-  
le włada,  
Wszystko ożywia, żyjącym wzrost  
daje,  
W szczyptach się członkach na  
sianeczku składa,  
Gdy z nieba przyszedł ziemskie  
zwidzić kraje;  
Wielkież to dziwy, że Bóg praw-  
dziwy,  
W Swej potędze zawsze stały,  
Do nas przyszedł słaby, mały.  
Ten, który w jasnym twarzą swej  
widoku  
Dworzany niebios rozwesela mile,  
Stojących przy Swym Tronu świe-  
tnym boku,  
Między bydłety płacze w zimne  
chwile;  
Wielkież to dziwy, że Bóg praw-  
dziwy  
Rozkosz, Słodycz nieprzebrana,  
Płacze w pośród garstki siana  
Ten, który bogactw niezmierną  
skarby  
Posiada i Swą ręką szczerą  
mierzy  
Losy na ludzi, piękny kwiatów  
farby  
ubogi, nagi, któż temu uwierzy?

### Tragedja w klasztorze

W mieście Lorena, w Stanie  
S. Paulo, istnieje przytułek pod  
wezwaniem Najśw. Panny Nieu-  
stającej Pomocy, należącej do  
siostr Salezjanek i przeznaczony  
dla zakonnic w podeszłym wieku,  
wyczerpanych regułami surowego  
życia, którego resztę pragną do-  
konać w spokoju.

Jak wszędzie, tak i tutaj, dobre  
uczynki nie przestają być głów-  
nym zadaniem miłosiernych Sa-  
lezjanek, które w miarę, jak po-  
zwalają na to ich szczupłe śro-  
dki, niosą pomoc biednej okolicz-  
nej ludności. Niejeden nędzarc  
znalazł tutaj skuteczne poparcie  
w nagłej potrzebie, niejeden bez-  
domny włóczęga zaspokoił głód,  
szarpiący wnętrzości i znalazł  
chwilowo dach nad znękaną gło-  
wą.

Przed kilku dniami w murach  
tego przybytku miłosierdzia za-  
szedł tragiczny wypadek, który  
napenił smutkiem całą stolicę.  
Jedna z sióstr, zajęta w kuchni  
przyrządzaniem posiłku, przez  
omyłkę dospała do zagniatane-  
go ciasta zamiast mąki arzeniku.  
Skutki były fatalne — 20 zakon-  
nic, które zasiady do stołu, po  
skosztowaniu posiłku dostało  
gwałtownych boleści. Wezwano  
niezwłocznie pogotowie lekarskie,  
lecz mimo usilnych zabiegów 4  
zakonnice wkrótce zmarły, zaś  
pozostałych 16 przewieziono w  
ciężkim stanie do szpitala.



Prawdziwą **Śmietanką parańską** jest piwo „Astra  
**Pilsen**“ LUB „Imperial“ JAKOTEŻ **Szops** z Browaru Atlantica

TADEUSZ SZCZYGIELSKI

## Wigilja na morzu

Do marki załadowany skuzmer ciężko wznosi się i opada, ryjąc dziób w fali i maczając kłiwiry. Mokry wicher zachodni już od tygodnia prawie pędzi go do Kanału. Wiatr wzmaga się czasem bardzo: czarne chmury nieprzejrzaną czeredą biegną po niebie szybko, gwałtownie, morze burzy się i pieni. „Suche“ maszty, sterzące jak tyki, zataczają ogromne łuki, kreśląc na niebie zagmatwane hieroglify.

Olbrzymia fala wlewa się niekiedy na rufę i za każdym razem sternik dostaje rzetelnie zimną kąpiel. Deszcz drobny, uprzykrzony i zjadliwy, przenikający do szpiku kości, wcale prawie nie ustaje. Nie pomaga płaszczyk nieprzemakalny, nie pomagają buty gumowe. Z sout-westki ciurkiem do kołnierza zimna woda się leje przy każdym poruszeniu.

Brrr! Pogoda!  
I do tego coraz wyciągają na pokład odpoczywającą wachtę: mocując się chłopcy z wiatrem i rady sobie nie mogą dać w kilku. Drewniane stare pudło cieknie porządnie, aż ręce od pompowania bolą.

Rozkłępił się ludziska zupełnie. Kapitan klnie wszystko i wszystkich, że słońca od tygodnia nie widać. W nocie czarna jak atrament nie sypia wcale, bo rachunek zawiesz może snadnie i na bliskie skały wyrzuci — ani się obejrzy. Wiele dni minęło od ostatniej obserwacji astronomicznej, bo jak tylko zaczął się sztorm zakryły chmury niebo czarną swą płachtą i wszystko na niebie pochowały.

Wiedzą o tem ludzie, że niebezpieczeństwo zagraża, jeżeli pogoda się nie zmieni — to też chumory mają źle bardzo.

Szturman odbija swą złość na załodze, żądając na koku (kucharcz), że wędzonką spleśniałą od dawna karmi, rzadko coś gorącego gotując, a kok na chłopcu kuchennym, aż „odgłosy policzków z kambuzu na rufę dochodzą“:

— Trzymaj, zgniuł przekleństwo! — ryczy. — Mówiłem ci, nie odchodź od kotła! Przez ciebie mam od każdego wymyślenia wysłuchiwać? A masz, syczy synu, masz, znalazł — wykrzykuje ze złości kok, czerwony z gniewu, uwijając się w podskokach dokoła chłopca po ciasnym kambuzie, jak djabł naokoło duszy potępionej w piekło.

Tumany pary unoszą się z przewróconego na kuchnię kotła i rozlanej po podłodze grochówki. Czerwone płomienie sycząc i dywiąc podnoszą się wysoko z niezakrytej fajerki i liżą niski, czarny od sadzy sufit. Prawdziwe piekło.

Przez malutkie okienko iluminatory zaglądnął do pokładu mokre, zakapturzone twarze, złośliwie rechocząc z zadowolenia:

— Zuch kok! Daj mu, jeszcze go raz, mocniej! W oko go — niech też krzywo patrzy!

Kucharz w najwyższej pasji odsadza się od malca, żeby znów rzucić się całym ciężarem ciała na swą ofiarę. Od silnego, raptownego pochylecia statku zatacza się, zawadza przytem tóciem o wielki imbryk z wodą i wywraça go na rozpaloną płytę kuchni. Obłoki pary, sycząc piekielnie, zakrywają mu wszystko z przed oczu. Z wściekłością rzuca się w mglistą przestrzeń i napotkawszy próżnię, rozciąga się jak długi na śliskim podłożu kuchni, uderzając głową o drewnianą ścianę.

Chłopiec skorzystał z wypadku z imbrykiem: śpiesznie wypadł z kambuzu na pokład wprost na zabawiającą się widowiskiem załogę i... trafił z deszczu pod rynnę.

Jeden pchnął go pięścią w pierś, inny kopnął leżącego już na pokładzie. Podniósł się nieśczęśliwy kuchcik i uciekał w stronę rufy. Ból i wstyd publicznej poniewierki wykrzywiły mu posiniaczoną twarz spazmem krzywdy; w młodej duszy, zderzanej cięgiem katowaniem kielkowała nienawiść i złość utajona.

Od jungi do kapitana — wszyscy na szkunerze, zbłąkanym wśród bezmiaru spienionych fal oceanu, w ten wieczór wigilijny mieli zatracone humory.

Bo też i pogoda się udała!  
Na dziobie młody majtek straż czujnie dzierży, wzrok w dal czarną utkwiony, wietając. Za kabestan oburącz się trzyma, żeby fala za burtę go nie spłukała. Mokry od stóp do głowy: w butach woda chlupje, mokra kożusza do ciała przylega. Zimny wiatr przeszywa na wylot, szpik w kościach na lód chce zmrozić.

H. ŻÓŁTOWSKA

## ZABAWY I JASEŁKA

podczas świąt Bożego Narodzenia

Z roku na rok zwyczaj ulegają redukcji, tradycje dawne zanikają, na ich miejsce pojawiają się inne. Są jednak chwile, które w życiu jednostki, lub zbiorowo odgrywają tak wielką rolę, że pomimo kinematograficznego tempa, piekielnego hałasu i codziennych „rozgrzywek“ na śmierć i życie, zachowały dotąd owa odrębność, wdzięk i nastrój.

Do takich momentów należą święta Bożego Narodzenia, które poza uroczystością kościelną, są równie wielką uroczystością obywatelską.

Świętujemy ją rok rocznie i wiemy, jak obchodzone są obecnie, w mieście i na wsi. Wiele ciekawych zwyczajów zanika, albo już zanikło i dlatego przypomniemy je dzisiaj na tem miejscu.

Radość z powodu Narodzenia Jezusa jest głównym momentem uroczystości w okresie tych świąt. Wyraz jej zmieniał się, zależnie od epoki, a niejednokrotnie zwyczaj, sięgające niezwykłe odległych czasów, a stosowane podczas świąt Bożego Narodzenia przybierały charakter zabaw, maskarad, sprzyjających podniesieniu ogólnej wesołości.

Obdarowywanie się wzajemne jest również charakterystyczne. Niektórzy sądzą, iż zwyczaj ten ma początek przy ubogim żłobku, gdzie obdarowywano Dzieciątka, inni, iż jest to pozostałość jeszcze pogańskich, starożytnych Saturnaliów, które święcono w tym samym czasie. Niespodzianki, upominki, wypowiadanie dobrych życzeń, również podnoszą radość i zachowują styl świąt Bożego Narodzenia.

Po mszy pasterskiej u górali Beskidowych przychodziło do gospodarza „na podłazy“.

Wchodząc do izby, „podłaznicy“ obrzucają ją owsem, wypowiadając życzenia: Na szczęście, na zdrowie, na to Boże Narodzenie. Żeby się wam darzyło w komorze, w oborze, kielu kółków, teli worków, kielu jedlicek, teli cielieci i na polu daj Boze, po dziesięć i w każdym kątku“.

Poczem następował poczęstunek, trwający aż do rana, t. j. do północy na mszę.

U tych samych górali istniał zwyczaj, iż po pastercie „warzyli czarownicę“, t. j. gotowano „powązkę“, czyli płótno, przez które cedzi się mleko. Ogień musiał płonąć na drwach, zbieranych codziennie od dnia św. Łucji. Był to jeden ze sposobów wykrycia czarownicy, rzucającej uroku na bydło, istoty tak popularne niedawna jeszcze na wsi.

Wiemy jak wielką rolę w tradycji Bożego Narodzenia odgrywał pasterze. Toteż przedewszystkiem młodzie wska, która u nas znajduje się pasterwem, czynny udział bierze w uroczystościach świątecznych i wszędzie mile jest widziana i obdarzana szczerem.

W dzień Bożego Narodzenia po obiedzie pasterze w przemysłowym przychodzą do dworu, każdy prowadząc na postronku to zwierzę, na którym ma poleconą opiekę. Jeden z nich prowadzi dziecinnie orację, życząc szczęścia i powodzenia, a następnie wszystkie są obdarzani i uczęszczani.

Od samego Bożego Narodzenia, aż do Trzech Króli a często przez cały karnawał, chodzą młodzi kolednicy grupami od domu, prowadząc kobyłkę, kozę, turonia, koniką, lub nosząc gwiazdę, a wszędzie są oczekiwani i witani z radością.

„Kobyłka“ jest to opalka przedziurawiona, z doprawionym w środku tłem ze szmat i ogonem włosiennym; do otworu wewnątrz wchodzi kolednik i wykonując odpowiednie ruchy, udaje bieg kobyłki.

W Radowie, w powiecie brzeskim w dzień św. Szczepana z dworu wypuszczano konia, na którym siedział pajac, zrobiony ze słomy, ubrany w różne szmaty. Koń ten pędził przez całą wieś, niejednemu nabawiając strachu.

Największe chyba wrażenie robił „turon“, który pojawiał się gdzieś w nocy na św. Szczepana. Ogromna krowia głowa, kosmata, o długich rogach, przystrojona w złotą gwiazdę i dzwonek, chwiała się na ciemnej postaci owinętej w koc. Turon tańczył na łańcuchu, a następnie wyrabiał różne figle, goniąc naprawdę przerażone dzieci i dziewczęta.

Mniej straszna, a wiele wesołsza była koza. Łeb wycięty z drzewa, obity skórą zajęczą, szcze-

ka ruszająca się, umieszczona była na kij, który niósł kolednik, okryty kożuchem. Kozę tańczyła, a kolednicy śpiewali piosenkę, w której dziś trudno dopatrzeć się sensu: „Idzie koza od Krakowa, kopytkami krzesze, za nią idzie panienecka, warkoczek jej czesze. Czesła ją grzebieniem, czesała ją szczytką, smarowała buzię miodem, żeby miała słodką“.

W drugie święto parobcy, a niekiedy dziewczki, przychodzą do dworu przebrani za żebraków, kaleków aniółów, djabłów, prosząc o jałmużnę. Dziewczęta przynoszą na kolendę wieńce z orzechów, w które ubierają jabłka.

Na nowy rok w wigilję Trzech Króli, chodzą dzieci po wsi na „szczodraki“. Dnia tego pieczone są małe bułeczki i rozdawane dzieciom, które za to obdarzają gospodarzy dobrem życzeniem.

„Na szczęście, na zdrowie, na ten Nowy rok, żeby wam się darzyło pszeniczką i groch“.

Proszą zaś o wesołą piosenkę: „Siedzi Ran Jezus na przypiecku, daje dzieciom po scodrecu i ten święty Jan, Matka Boska na ławecce, daje dzieciom po kromecce, dajcie też i nam“.

Koło Trzech Króli noszona była gździegdzie „gwiazda“, wykrojona z kolorowego papieru, wysmarowana tuszczem, wewnątrz zaś jest świeczka. Obracając gwiazdę dokoła, śpiewają chłopcy kolendy.

Poza temi dzisiaj znanymi „zabawami“, a właściwie zwyczajami, których znaczenie i pochodzenie trudno byłoby na tem miejscu interpretować, wielką popularnością cieszą się różnego rodzaju djalogi, odgrywane bądź przez samych koledników, bądź przez zrobione i wystrojone odpowiednie lalki — kukiełki.

W okolicy podkarpackiej znany był zwyczaj chodzenia z „Dorótką“, uprawianym od Bożego Narodzenia do 2 lutego. DIALOG oparty jest na legendzie o św. Dorocie. Prześladowana za wiarę chrześcijańską, gdy szła na szafot, urzędnik rzymski drwiąc, kazał jej przysłać sobie z raję jaktek i róż. Święta, w chwili swej śmierci otrzymała je od aniół i przesłała poganinowi.

Na Mazowszu chodzili chłopcy z „królem Herodem“, poprzebrani w odpowiednie swemu pojęciu ubiory charakterystyczne, za króla Heroda, żołnierzy, śmierć i t. d. Treścią djalogu była naturalnie chwila rzezi niewinniątek.

Niewątpliwie najwięcej radości sprawiały wszystkim „jasełki“, uprawiane w całej Polsce.

Pomysł jasełek przypisują św. Franciszkowi, który w ten sposób chciał zwabić lud prosty do kościoła. Zjawili się one w całej Europie po klasztorach, będących pod zarządem zakonników reguli św. Franciszka a z nimi przyszedł ten zwyczaj do nas.

Najpiękniejsze jasełka w Warszawie pokazywali w 18 wieku w kościele św. Antoniego przy ul. Senatorskiej. Była tam urządzona szopka, a lalki na sprężynach „wyprawywały rozmaite sceny“ z narodzenia Chrystusa. Gdy jednak obok tego zaczęto odgrywać zupełnie świeckie djalogi, o krotkowilnym charakterze, biskupi odpowiednimi dekretemi zabronili urządzania jasełek w kościołach, a wtedy przeniosły się one do prywatnych domów.

Opowiadało się w roku 1749 na Pradze w domu Zawadzkiego, jasełki składały się z tysiąca figur, a na oglądanie ich śpieszyła cała Warszawa. Później prze-

kształciły się one w t. zw. szopki, które obnoszono po ulicach i domach miast, a również chatach wiejskich. Przeszły one w ręce żaków lub młodzieży wiejskiej.

Shopka zabudowana była rozmaicie. Ogólnie biorąc, było to pudło, oklejone kolorowym papierem z dwoma wieżyczkami po bokach. W dniu był wycięty

długi otwór, przez który wysuwano lalki. Na scenie w żłobku spoczywał Jezus, przy nim Matka Bsska, święty Józef, zwierzęta i pasterze. Przez scenę przesuwały się różne postacie rodzajowe, zależnie od okolicy, które tańczyły, śpiewały, deklamowały, wszystko ku uczczeniu Dzieciątka.

### Niebieska Kolenda

Pastuszkowie wypatrują niebieskie oczy,  
Czy to polską drogą do wsi Pan Jezus kroczy?  
Niebo, czarna granatowa złotem nalana,  
Patrzy na Dzieciątka małe, swojego Pana.

Matka Boska w płaszczyk niebieski Syneczka tuli,  
Aniółowie na skrzypcach grają Mu: luli,  
Kadzidłany dym niebieski pachnie jak łąki,  
Jak niebieskie nasze kwiaty, bratki i dzwonki.

Trzej Królowie wiążą dary ze swiątą całą,  
Pierwszy, śliczną, turkusową koronę małą,  
Drugi berło — trzeci szatki tkane w bławatki  
I składają dary u stóp Niebieskiej Matki.

ZOFJA ROŚCISZEWSKA

### Wielcy Goście w Kurytybie

We wtorek o godz. 17-tej przybyli do Paranaгу statkiem „Itasuce“ oczekiwani z niecierpliwością przez kolonię polską, wielcy goście: przedstawiciel naszej Ojczyzny J. E. Minister Pełnomocny Poseł Nadzwyczajny Rzeczypospolitej Polskiej przy rządzie brazylijskim Dr. Tadeusz Grabowski i przedstawiciel Episkopatu polskiego J. E. Ks. Biskup Częstochowski Dr. Teodor Kubina.

W porcie parańskim oczekiwali dostojnych gości konsul R. P. Dr. Czesław Kulikowski. Dr. Roman Gajda, oraz ks. wzytator Ludwik Bronny. Wobec spóźnienia musieli byli przemocować w Paranaгу i dopiero na drugi dzień o godz. 9-tej rano wyruszyli do Kurytyby samochodami.

W środę rano otrzymaliśmy wiadomość telefoniczną z Paranaгу o wyruszeniu wszystkich gości autami do Kurytyby. Wiadomość ta lotem błyskawicy rozszła się po Kurytybie. Natychmiast szereg organizacji kurytybskich oraz wielu obywateli postanowiło wyjechać samochodami na spotkanie gości na drogę do Antoniny. Naznaczono punkt zborny na Bacachery obok restauracji pp. Neumanów. O godz. 12. w południe zaczęły się zjeżdżać auta. Pierwsi przyjechali ks. Proboszcz S. Trzebiatowski wiceprez C.Z.P., Kierownik biura C.Z.P. p. Papla, członek Rady Nadzorczej p. Inż. J. Ficiński i Prezes Z.A.S. Red. T. Morozowicz.

Następnie przybyli p. Wicekonsul Józef Gruja z personelem konsularnym, dalej p. Prezes C. Z. P. St. Gontarski z córkami i sekretarzem C.Z.P. p. T. Kowalczykiem, Reprezentanci „Junaka“ i prezesem N.R.J. M. Sekula i Kpt. Gwiazda i Prof. M. Falarzem na czele, dalej zajeżdżały auta w których widzieliśmy: p. Kurowskiego z małżonką, pp. Kasprowiczów, pp. Drazków W. Jaworskiego, Reprezentanci Zrzeszenia Nauczycielskiego, Kursów Nauczycielskich z pp. J. Zaczekowskim, W. Radomskim, J. Sładkowskim, p. Świętorzechę i E. Kołcanówną, dalej, pp. Jarugowie i inni.

Cały ten sznur aut w zgodnym porządku wyruszył z Bacachery drogą w stronę Antoniny i zatrzymał się na szosie kilka kilometrów na Quatro Barras. Tu auta ustawiono po bokach szosy i wszyscy obecni powysiadali o oczekując gości. Po kilku już minutach zauważyliśmy zdaleka dwa punkciki, które szybko zbliżyły się do nas. Jada! Za chwilę nadjechały dwa auta a w nich oczekiwani drodzy nam goście. Z pierwszego auta wysiadł J. E. Ks. Biskup T. Kubina w asyście Ks.

Wróbla z Guarany i Ks. Wiz. L. Bronnego z drugiego J. E. Minister R. P. Dr. T. Grabowski i Konsulem R. P. C. Kulikowskim i Dr. Gajdą. Nastąpiły entuzjastyczne, prawdziwie serdeczne powitania. Córki Preza C.Z.P. S. Gontarskiego wręczyły dostojnym gościom kwiaty. Krótka miła pogadanka, ks. Biskupa serdecznie ścisła naszego Proboszcza. Pan Minister pomimo, iż kilka lat u nas nie był, wszystkich poznając, dla każdego ma uprzejme słowo — nastrój podniosły — serdeczny.

Po chwili wspaniała, pamiątkowa fotografia, siadamy do naszych aut i w tymże porządku, poprzedzani autami naszych dostojnych gości jedziemy do Kurytyby.

Odprowadzamy najpierw J. E. ks. Biskupa do domu Ks. ks. Misjonarzy, następnie J. E. p. Ministra do Konsulatu Generalnego R. P. W momencie pożegnania się z p. Ministrem nadjechał samochodem p. Marszałek Dr. J. Szymański w celu powitania przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej Dra. Grabowskiego.

### Przyjęcie w Konsulacie Generalnym R. P.

Jak oznaczono w programie przyjęcia o godz. 19-tek dostojni goście przyjmowali wizyty powitalne członków kolonii polskiej. O oznaczonej godzinie jako pierwsi złożyli wizytę członkowie Zarządu i Rady Nadzorczej C.Z.P. Następnymi zapelnily sale Konsulatu Generalnego przedstawicielami poszczególnych organizacji miejscowych oraz wielu członkami kolonii Polskiej. O g. 20-tej przybył p. Marszałek Dr. J. Szymański z małżonką. O 20, 10 przyjechał J. E. ks. Biskup Kubina w asyście Księża Misjonarzy, serdecznie witany przez obecnych.

Po zebraniu się wszystkich gości pp. Helena Skalska i Helena Kulcówna wręczyły dostojnym gościom piękne bukiety kwiecia przywiązane wstęgami o barwach narodowych, imieniem tow. Spiewaczego S. Stanisława.

Wśród miłego nastroju i serdecznej pogawędce w znanej gospodarza p. Konsula Kulikowskiego szybko nam czas zleciał przeciągając się poza oznaczone godziny przyjęcia.

Obecnymi byli przedstawiciele nastap. organizacji:  
C.Z.P., „Junak“, Zas. Szkoła Ludowa, Z.P.O.K., Zrzeszenie Nauczycielskie, Tow. Paderewskiego, „Oswiata“, „Związek Polski“, „Tow. Spiewawcze Sw. Stanisława“ oraz reprezentanci prasy polskiej: „Gazety Polskiej“, Wydziału Prasowego C.Z.P. i „Ludu“.



Ogród Saski w Warszawie



## TO I OWO

## Podróż na księżyc przestanie być — lantazją

Nie bez słuszności powiedzą, że marzyliście i poeci wyprzedzają zazwyczaj wynalazki uczonych. Są bowiem pomysły, które wydają się tak nieprawdopodobne w owej epoce, że dopiero po upływie conajmniej kilkudziesięciu lat ludzie przyzwyczajają się do nich, a jedynie marzyliście mógł myśleć o ich realizacji.

Tak też przedstawia się sprawa z podróżą na księżyc, która dla wielu autorów fantastycznych powieści stanowiła niewyczerpany temat. Wystarczy przypomnieć Juliusza Vernego albo Żuławskiego, autora „Na srebrnym globie. To co Verne uważał za dobry temat do fantastycznej powieści, zbliżyła się powoli do realizacji.

Już w r. 1929 uczony angielski Goddard, z uniwersytetu w Rochester, poczynił pierwsze próby z lotem rakiety. System rakiety polega na tym, że eksplozja spowodowana płynnymi substancjami, wyrzuca w powietrze kulę, podlegającą dalszym eksplozjom. Jakkolwiek pierwsze próby z rakietą dały rezultaty bardzo nikłe co do szybkości, to jednak wykazały, że zasada jest zupełnie słuszna. Następnie nad zagadnieniami rakiet pracowali inni uczeni — Opel, dr. Heilani, prof. Oberth i in.

Szereg eksperymentów wykazało, że poruszanie się rakiety nie jest uzależnione od jej otoczenia, t. j. że zarówno w próżni, jako też w powietrzu rakietę przebywa drogą bez trudności. Przekonano się również, że jedynie płynne paliwo nadaje się do poruszenia rakiet. Odstąpiono natomiast całkowicie od pierwotnego planu stworzenia rodzaju armaty, która by wystrzeliwała rakietę w powietrze. Rakietę, mając przebyć długą drogę, musi dojść do wielkiej wysokości, a mianowicie conajmniej 500 mil ang. gdy dotychczas największą wysokość, jaką uzyskano, wynosiła 30 mil ang. Jak widać jest jeszcze dużo do zrobienia, zanim funkcjonować będą jak się należy.

Jeszcze pewna trudność następcza się w tej sprawie, a mianowicie niewiadomo jaka temperatura panuje w takiej wysokości. Niektórzy uczeni twierdzą, że temperatura jest tam ogromnie niska, inni znowu, że panuje tam silny upał. Ważnym szczegółem jest też napięcie elektryczne, znajdujące się w tych wysokich rejonach, gdyż może ono mieć wielki wpływ na rakietę. Niezbędno oczywiście również kwestji przyciągania ziemi w takiej od-

niej odległości. Niektórzy uczeni są zdania, że jakkolwiek przyciąganie ziemi działa tylko do pewnego punktu, to potem następuje sfera przyciągania innej planety. Jest to również ważny moment, z którym trzeba się poważnie liczyć, gdyż może zdecydować o całym przedsięwzięciu.

Tak, jak rzeczy obecnie się przedstawiają, nie może być mowy o podróży międzyplanetarnej. Natomiast niedalekim jest dzień, w którym będzie można przesyłać z Europy do Ameryki pocztę drogą rakiety. Obliczono bowiem, że droga ze starego kontynentu do Ameryki trwałaby jedynie 22 minuty.

Na podstawie badań stwierdzono też, że teoretycznie, a nawet praktycznie można doprowadzić szybkość rakiety do 1 mili angielskiej na sekundę. Oczywiście, że dopiero po osiągnięciu przez rakietę wysokości conajmniej 600 mil, będzie można powiedzieć coś bardziej pozytywnego o podróży międzyplanetarnej, a przynajmniej o wystąpieniu na najbliższą planetę takiej rakiety. W tym też celu konstruuje się odpowiednią kulę, zawierającą wszystkie przyrządy, służące do badania atmosfery, temperatury itd. Skoro powróci ona na ziemię, uczeni będą mieli faktyczne podstawy do snucia dalszych przypuszczeń opierających się na zanotowanych przez instrumenty danych.

Tem, czem dla lotnictwa byli znani amerykańscy pionierzy samolotu, bracia Wright, tem jest Goddard dla „rakietyctwa”.

Zmarły niedawno milioner amerykański Szymon Gugenheim przeznaczył 100.000 dolarów na cele badania zagadnień komunikacji międzyplanetarnej, a znany lotnik Lindbergh wchodził m. in. do komitetu zarządzającego temi funduszami. Poza tem istnieje w Stanach Zjednoczonych „Towarzystwo Międzyplanetarne”. Podobnie i w Niemczech. Pod Berlinem zbudowano nawet specjalne lotnisko dla prób rakiety. Badania francuskiego uczonego, Andrzeja Hirscha, jakoteż rosyjskiego dr. Mikołaja Rynina przyczyniły się znacznie do posunięcia naprzód „wiedzy o rakiecie”. Można więc oczekiwać, że w najbliższych kilku latach wysłanie pocztą rakiety pocztą z Europy do Ameryki nie będzie stanowiło zbyt wielkiej trudności, a może nawet ziszczą się przewidziane Juliusza Vernego o komunikacji z księżycem i innymi planetami.

## Codzien o zmierzchu pojawiają się płomieniste znaki na niebie

W małej miejscowości Orizzari w greckiej Macedonii występują od pewnego czasu „codzienne” niesłychane osobliwe zjawiska świetlne, które ludność szerokiej pości kraju wyprowadzają w paniczny niepokój... W związku z tem rozmaici uczeni i dziennikarze udali się z Aten do wioski Orozzari, aby zbadać dokładnie zjawiska, o których opowiadał lud. Okazało się, że chodzi tu o bardzo zagadkowe zjawisko, które występuje pod wieczór przy zapadającym zmierzchu. Nie wszyscy opisują je jednakowo. Proboszcz wioski Orizzari opowiada np. iż codziennie wieczór przez okno swego pokoju widzi na horyzoncie jakąś olbrzymią postać w niebieskim świetle, która podobna jest do potężnego wojownika w pełnej zbroi z hełmem na głowie i z mieczem w ręku. Zjawisko to utrzymuje się przez jakąś minutę na horyzoncie poczem znika nagle, nie pozostawiając po sobie żadnych śladów...

Wieśniacy, którzy zaobserwowali to osobliwe zjawisko, twierdzą, iż gdy ono występuje na całym niebie ukazują się jakby języki płomieniste, w błękitnym kolorze. Chłopi macedońscy wierzą, iż jest to duch Aleksandra Wielkiego, który pojawia się nad Grecją, aby przestrzec ją przed katastrofą, która jej grozi.

Uczeni z uniwersytetu w Atenach, którzy wyjechali dla zbadania tej sprawy do Orizzari, przypuszczali początkowo, iż chodzi tu o jakąś masową sugestię. Hipoteza ta jednak okazała się fałszywą, gdyż pewnemu operatorowi z jednego z greckich towarzystw filmowych udało się sfilmować owo osobliwe zjawisko świetlne. W raporcie prezesa Towarzystwa dla badań fizycznych w Atenach powiedziane jest, że widzi się jak olbrzymia postać zapala się nagle na horyzoncie, jak idące od niej płomienie ogarniają całe niebosz, jak następnie płomienista ta postać znika...

Uczeni nie wydali jeszcze dotychczas swej opinii o tem osobliwym zjawisku świetlnym, przypuszczają jednak, że występuje tu promieniowanie wielkich bagien i błotnisk, które otaczają gęstym pierścieniem miejscowość Orozzari. W bagnach tych zatonęło już wiele zwierząt; niekiedy ginęły w nich całe trzody, a proces rozkładania się tych gnijących mas mięsa zwierzęcego w bagnach mogłyby ewentualnie wywołać takie zjawisko. Zagadkowe jednakże przedstawia się szczegól, dlaczego owe zjawiska świetlne występują codziennie wieczorem o tej samej porze i dlaczego kształtują się one w zarysach jakiejś potężnej postaci... W wiosce Orizzari i w jej o-

kolicach panuje w związku z tem zagadkowym zjawiskiem ciągłe podniecenie. Ludzie stale boją się czegoś i żyją w przecuciu jakiegoś katastrofy... Rolnicy niejednokrotnie porzucają swoją pracę i wychodzą na to „coś”, co będzie straszne, a co musi się

niebawem wydarzyć... Władze greckie w związku z temi nastroszonymi wyściami do Orizzari wojsko, aby zdusić odrazu w zarodku ewentualne zamieszki, które mogłyby powstać w związku z paniką szerokich mas.

## Całe Włochy wyczekują przyjścia na świat pierwszego dziecka następcy tronu

Gdyby los sprawił, że zamiast oczekiwanego syna urodziłaby się włoskiemu następcy tronu i jego małżonce córeczka — miałyby całe Włochy minę bardzo niewyraźną, tak bowiem przekonane są, że na świat przyjdzie syn. Od dłuższego już czasu zaprzęta umysły Włochów ten emocjonujący temat.

Stosownie do tradycji dynastii sabaudzkiej, także pierwsze dziecko ks. Humberta urodzi się w Neapolu. Drugie piętro królewskiego pałacu w Neapolu jest już na ten cel przygotowane, a ks. Marja José zajęła swoje apartamenty.

Pokój, w którym nowy potomek dynastii ujrzy po raz pierwszy światło dzienne, jest wyposażony w piękne urządzenie. Z olbrzymiego okna rozciąga się wspaniały widok na zatokę. Do wili Rosebery pod Neapolem przybyła już matka włoskiej następczyni tronu, belgijska królowa wdowa Elżbieta. W najbliższych dniach oczekują przyjazdu królowej włoskiej Eleny oraz króla włoskiego Wiktora Emanuela III-go.

Kobiety w Neapolu pracują gorączkowo nad sporządzeniem wspaniałej, bogato haftowanej w narodowym stylu neapolitańskim pierwszej sukienki dla dziecka. Materiał na sukienkę tkany jest ręcznie.

Tradycja wzajemnego obdarzania się monarchini, względnie następczyni tronu i mieszkanek Neapolu z okazji przyjścia na świat pierwszego dziecka — będzie tym razem ściśle dotrzymana.

Jak wiadomo, przygotowało miasto Neapol wspaniałą kołyskę ze srebra i drzewa palisandrowego, przypominającą kształtem i wyglądem słynną kołyskę syna Napoleona, późniejszego księcia Reichstadt. Kołyskę zdobią piękne ozdoby z koralu. Rada miejska Neapolu wydała odezwę, aby każdy Neapolitańczyk złożył na ten upominek dla następcy tronu dwadzieścia centesimów. Okazało się wkrótce, że mieszkańcy Neapolu składali z takim zapałem wyznaczoną im daninę, iż preliminarzowa na kołyskę suma była wkrótce dwukrotnie przewyższona.

Z Mantui otrzymała przyszła matka koszulki dla dziecka, utkana z grubego płótna domowego ozdobioną pomysłowym malowniczym haftem. Upominek ten wpływa również z dawnej legendy. Podobno jedno z dzieci jakiegoś króla znajdowało się w niebezpieczeństwie życia i koszulka utkana ze samodziału, uratowała mu w cudowny sposób życie.

Para książęca rewanżuje się swemu ludowi sownice za okazywaną sympatię. — Książna ofiarowała już znaczne sumy na zakłady wychowawcze i szpitale dla małych dzieci. Ponadto wszystkie niemowlęta, które przyjdą na świat w Neapolu tego samego dnia, co dziecko królewskie będą przez książęcą parę zaasekurowane.

## BACZNOŚĆ!

## Dobra lokata kapitału

Sprzedam za pódarmo, z powodu wyjazdu 163 akry ziemi 70 akrów uprawnej, reszta las, herwa i pastwiska, ziemia jeszcze nie ruszona, 2 kilometry od szkoły i 2 od kolewój drogi, 12 km. od stacji Dorizon i 13 od P. Frontin. Zbyt na produkta zapewniony. Ziemia pomierzona na loty. Cena 120\$000 za akier, w całości wielki rabat. Wszystko leży ponad kolonjami. Tytuł własności zarejestrowany. Piękne wysokie położenie, nadaje się na pasiekę lub winnicę. Piszcie, lub przyjeździe zobaczcie Hieronim Filipiak—Dorizon—Paraná.

Mydła toaletowe do golenia, aparaty do golenia 4\$00, sztylety, noże, ostrza Gilete, Valet, Broback, Gorgo; kasetki imbujowe po 7\$500 Scyzoryki od 3\$000. **FLORECKI** CHARUTARIA LIBERTY Praça Tiradentes, dawniej telegraf

## Ameryka chce zbudować most powietrzny nad Pacyfikiem

Według doniesień ze Stanów Zjednoczonych, z końcem bieżącego miesiąca eskadra wojskowych samolotów amerykańskich podejmie masowy lot nad Oceanem Spokojnym do Filipin. Trasa poprowadzi z San Francisco do Hawai (3.200 km.), stamtąd do Guam, największej z amerykańskich wysp Marjańskich, na południe od Japonii (4.800 km.), a z Guam do Manili (1.600 km.).

Według angielskich sprawozdań, w Ameryce oświadcza się całkiem otwarcie, że ten lot stanowi część planu „zbudowania mostu powietrznego nad Oceanem Spokojnym”. Istnieje przypuszczenie, że na wypadek niepowodzenia konferencji flotowej Stany Zjednoczone zbudują umocnione punkty oparcia i lotniska na Guam oraz na wyspach Wake i Madway. W przedstawionych planach amerykańskich widzi się odpowiedź na projekt budowy lotnisk na japońskich wyspach mandatowych w grupie Marjańskiej. Jedno z tych lotnisk japońskich ma powstać na wyspie Sainpan, odległej tylko o godzinę lotu od Guam. W kołach rzeczoznawców angielskich panuje przekonanie, że po zbudowaniu planowanych punktów oparcia, Stany Zjednoczone w ciągu krótkiego czasu będą mogły zgromadzić 1000 samolotów bombowych w pobliżu wysp japońskich.

## Uwaga! Uwaga!

Zarząd Związku Polskiego zaprasza niniejszym swych członków wraz z rodzinami na wielkie bale członkowskie:

Dnia 25 grudnia 34, godz. 8,30

Dnia 26 grudnia 34, godz. 2 po poł. zabawa dla dzieci członków

Dnia 26 grudnia 34, godz. 8,30 wieczorem

Dnia 31 grudnia 35, godz. 8,30

Wstęp bezpłatny wyłącznie dla członków Zarząd Związku prosi o jaknajliczniejszy udział członków jak i dzieci członków na zabawę dla dzieci w dniu 26 grudnia

SEKRETARZ — FLORECKI

## Uwaga! Uwaga!

Kto otrzymuje Gazetę Polską pod osobną opaską, niech się pospieszy z nadesłaniem zaległej prenumeraty, aby mu nie wstrzymano przesyłki od Nowego Roku.

ADMINISTRACJA

## Wszystko poniżej ceny kosztu w likwidacji końcowej sklepu

## CASA COMBATE

## JEDWABIE

Grepe Gloria extra wszelkie kolory, szerokość 90, metr 9,500  
Céles w paski, sort. nowy, odm. różne 7,000  
Crepe Georgete extra, ładne kolory, metr 7,000  
Mongol najlepszy, prawdziwy jedwab 10,000  
Baghará najlepszy, metr 10,000  
Chantung najlepszy, sz. 0,90, metr 7,500  
Lingerie z pr. jedwabiu różne kol. m. 7,000  
Lacrimé najlepsze pr. jedwab, modne kolory, metr 14,000  
Crepe Setim extra, metr 10,000

## TKANINY LEKKIE NA LATO

Levantine w desenie, w drobne pasy m. 9,00  
Voil kwiecisty, ładne rysunki, metr 1,200  
Etamine fantazyjne, różne padrony, m. 1,500  
Voil ciedki escossez, nowość, metr 2,000  
Organdi kwieciste, desenie drobne, m. 2,800  
Linho belga prawdziwy, ładne kol. m. 5,000  
Fruité najlepszy, wysoka moda, sz. 1,40 m. 4,500  
Voil cienki, gładki, wszelkie kolory, m. 2,000  
Fustão wyciskany, nowe desenie, m. 2,500

## RÓŻNE TKANINY

Opal gładki, wszelkie kolory, metr 1,500  
Drelichy ciemne pas. na ubrania, m. 1,000  
Kaszmiru najlepsze pas. sz. 1,50 m. 7,500  
Drelich biały pół Iniany na ubrania, m. 4,500  
Drelich Iniany na ubrania, metr 6,000  
Towor meszkowaty na bieliznę kąpielową, sz. 2,30, metr 4,500  
Tricolina cienka na koszule, od 2,000

## PARASOLKI I PORTMONETKI

## Najświeższe nowości

Parasolki fantazyjne dla dzieci, każda 5,000  
Parasolki trykolinowe w paski dla dziewcząt, każda 9,000  
Parasolki trykolinowe pas. dla pań, po 13,000  
Parasolki Tafetà czarne, płótno gęste 12,000  
Parasolki pr. jedwab, pas. dla pań, po 25,000  
Portmonetki dla pań, ost. modele 8,000

## GOTOWA BIELIZNA

Ponieważ sekcja ta jest najgłówniejszą częścią naszego domu, wyszczególnimy tylko niektóre ceny dla orientacji:

Kalesony zefirowe, pasiaste, każde 2,000

Wyjątkowe korzyści dla Panów kupców.

**CASA COMBATE**

AVENIDA JOÃO PESSOA, 1 — Telefon 398.

Kalesony trykolinowe, pas. i gładkie 3,000  
Kolesony białe bardzo gęste 2,500  
Kalesony cienkie trykolinowe 5,000  
Pyżamy zefirowe, sz. pasy, wsz. nr. 10,000  
Pyżamy zefirowe extra, wsz. padrony 18,000  
Pyżamy z cienkiej trykoliny 22,000  
Pyżamy rosyjskie z trykoliny mescla 30,000  
Szlafroki kąpielowe meszkowate 12,000  
Koszule trykolinowe, pasy wąskie 9,000  
Koszule trykolinowe gładkie, mod. kol. 13,000  
Koszule trykolinowe najl., nowe padr. 16,000  
Koszule trykolinowe extra z zatrzaszkiem metalowym 23,000  
Koszule jedw. precezyjne wykonane 35,000  
Szlafroki Iniane dla dzieci, każdy 2,500  
Sukienki z cienkiego voil szwedzkiego kwieciste dla dziewcząt, każda 2,500  
Kombinacje cienkie dla pań, każda 6,000  
Koszule „Integralista” dobre wykonanie 12,000

## PEMFUMERJA

Wielkie zniżki w cenach produktów gwiazdkowych, jak prezenty noworoczne

Essence „Adoração”, różne perfumy 1,000  
Baton „Adoração” trzy kolory, pudełko 1,500  
Rouge „Adoração” najl. 4 kolory 1,500  
Puder „Adoração” mniejszy z 2\$ za 1,000  
Puder „Adoração” średni z 3\$500 za 2,600  
Puder „Adoração” średni z 3\$500 za 2,600  
Mydełka Lever, każde 1,200  
Mydełka Dorly, każde 9,000  
Pasta do zębów „Qlaridol”, tuba duża 1,200

## INNE ARTYKUŁY

Koronki Iniane i walencjańskie, sztuka 8,000  
Krawaty z pr. jedw., ładne padrony po 2,000  
Kapy białe pół Iniane, poj. sz. po 6,500  
Kapy fustonowe poj. szerokość, po 9,500  
Kapy fustonowe podw. szerokość, po 12,000  
Przybory Iniane, haftowane z serwetkami, garnitur 18,000

Olbrzymi wybór **RESZTEK**, które będą wyprzedawane po jakichkolwiek cenach i innych artykułów, których cen nie podajemy z powodu braku miejsca.

Pomiędzy najlepszymi markami piwa wyróżnia się znana

■ ■ ■ TUZIN RS. 14\$000 ■ ■ ■

„Pomba”

Oryginalny typ piwa, wyłącznie fabrykowany przez browar „CRUZEIRO”

CURITYBA Telefon 495 i 751.

# Z São Paulo i Rio

Sekcja Administracyjna „Gazety Polskiej w Brazyliji” w Stanie S. Paulo pod kierownictwem p. J. M. HOLESNEGO,  
Rua Conselheiro Ramalho, 274.

## Ulewne deszcze

Obfite deszcze, które ostatnio spadły w São Paulo, poczyniły poważne szkody. Rzeki Tietê i Tamanduatehy wystąpiły z łożysk, zalewając niżej położone części miasta, które mieszkańcy opuszczają, posługując się łodziami. Kównieź Campo do Marte (Pole Marsa) znajduje się pod wodą, z powodu czego został uniemożliwiony start samolotów. W niektórych miejscach woda podmyła tor kolejowy, paraliżując ruch pociągów. Straty materialne są poważne.

## Rio

### Dantejskie sceny w sektorze paragwajsko-boliwijskim

Ksiądz Alfons Zawadzki, który powrócił w tych dniach z Chaco do Rio de Janeiro, w wywiadzie udzielonym jednemu z tutejszych dzienników opowiada, iż był świadkiem scen mrozących krew w żyłach. Największym nieprzyjacielem wojsk tak paragwajskich jak i boliwijskich jest brak wody. Ranni żołnierze, znajdujący się w szpitalach, po przyjęciu do zdrowia, gdy otrzymają rozkaz ponownego udania się na pole walki, popędzają masowo samobójstwa aby uniknąć w ten sposób okropnej śmierci z pragnienia. Poza to, tak z jednej, jak i z drugiej strony z jeńcami obchodzą się okrutnie. Bardziej często — mówi ks. Zawadzki — widziałem galopującego na koniu jeźdźcę, który włókł za sobą po ziemi jeńca z przeciwnego obrotu.

„Na nabożeństwie, które odprawiłem pewnego dnia na intencję pokoju, licznie zgromadzeni żołnierze płakali, przeklinając Ligę Narodów, która według ich zdania ponosi winę za przelewanie bratniej krwi”.

W samem tylko Assumpção, jak mówi ksiądz, znajduje się 30 tysięcy boliwijskich jeńców.

### Niemiecki wygnaniec przybył do Rio

Na pokładzie statku „Almirante Alexandrino” przybył w tych dniach do Rio znakomity pianista niemiecki i były kapelmistrz opery w Munichu, nazwiskiem Fritz Iank, który został wypędzony z „kulturalnego” państwa niemieckiego dlatego tylko, że był potomkiem żydów.

Wzruszającym było rozstanie się artysty z ziemią rodzinną, jak opowiadają naoczni świadkowie. Znajdując się już na pokładzie, Iank w pewnej chwili chciał opuścić statek i bez względu na następstwa, pozostał w ojczyźnie, którą — jak mówił, ukochał całym sercem. Odradził mu to jednak komendant statku, który zwrócił się doń z następującymi słowami: „Wierzę, kochany mistrzu, iż kocha pan swą ojczyznę, która odplaca się panu za to czarną niewdzięcznością i w której nie radzę pozostawać i ryzyko-

wać karku. Mogę pana upewnić, iż w Brazylii znajdzie pan drugą ojczyznę, wolną od przesądów rasowych, w której istnieją jednakowe prawa dla wszystkich”.

### O pokój w Chaco

Liga Narodów nadesłała Brazylii zaproszenie do wzięcia udziału w obradach, których celem będzie sprawa zbrojnego konfliktu w Chaco. W odpowiedzi na to kanclerz Macedo Soares oświadczył, iż ucedni wszystko, aby znaleźć sposób zakończenia wojny, jednakże Brazylija nie może przyjąć zaproszenia raz dlatego, że nie należy do Ligi Narodów, powtóre, iż pragnie współpracować z półn.-amerykańskim Neutralnym Komitetem Kontroli. Dziękujemy szczerze — dodaje minister — za zaproszenie, które świadczy o przywiązaniu wysokiej wagi do naszej współpracy, jednakże wierni dawniejszym zasadom, nie możemy przyjąć udziału w obradach, co nie przeszkodzi nam jednak, w myśl naszych tradycji, współpracować z innymi narodami nad zagadnieniami pokoju w Chaco.

### Nieznanym los hydroplanu wojskowego

Według lakonicznych słów telegramu z Rio, dowiadujemy się o nowym wypadku lotniczym. Jak nas informują, potężny hydroplan, należący do floty wojennej morskiej, który w środę rano startował z Florianopolis do Rio, nie przybył dotychczas na miejsce przeznaczenia, wywołując tem wielkie zaniepokojenie władz centralnych.

### Powrót Prezydenta Republiki

Rio 19.XII. Dziś po południu o godz. 17.50 powrócił do Rio de Janeiro Pan Prezydent Republiki Getulio Vargas wraz ze swą rodziną. Pan Prezydent powrócił z Rio Grande do Sul hydroplanem „O Caicara” firmy „Condor”. Hydroplan wylądował na przeciw Arsenału Morskiego na wyspie Fiscal w miejscu zwanem Calabouço. Pana Prezydenta Republiki oczekiwali w porcie wszyscy ministrowie, sekretarze stanowi, przedstawiciele władz duchownych i wojskowych. Po ceremonii powitanej P. Prezydent wraz z rodziną motorówką odjechał do stolicy.

### Giełda pieniężna

London 58\$016; Nowy Jork 11\$810, Genewa 1\$010. Madryt 1\$615, Paryż \$780, Lizbona \$530, Berlin 4\$750, Amsterdam \$500, Berno 3\$830, Antwerpja \$553, Buenos Aires 3\$380, Montevideo (złoto) 5\$400, Złoty Polski 2\$900.

### Zaginął aeroplan wojskowy z Rio

Aeroplan wojskowy typu „Vaco”, na którym lecieli Major Floriano Fontoura Nunes i Kpt. Luiz

Carneiro de Faria, obydwa należący do Korpusu Szkolnego Lotnictwa wojskowego w Rio, przyleciał kilka dni temu do stolicy Parany gdzie lotnicy spędzili kilka dni wakacyjnych. Po 5-ciu dniowym pobycie w Kurytybie, wyżej wspomniani lotnicy wybrali się w powrotną podróż do Rio, startując z naszego lotniska w zeszłą środę, pomimo złych warunków atmosferycznych.

Zawiadomiona Komenda Szkoły Lotniczej w Rio o wystartowaniu lotników w drogę powrotną oczekiwała ich na tamtejszym lotnisku. Po upływie czasu w jakim piloci winni byli przybyć do Rio, zaniepokojone władze, nie mając od nich żadnych wiadomości, wysłały natychmiast 3 aparaty typu „Corsario” w celu odszukania aparatu, któremu jak przypuszczano musiał się zdarzyć jakiś nieprzewidzany wpa-

dek. Aparaty, które wyleciały na poszukiwanie, wrócić musiały z powodu panującej gęstej mgły, bez rezultatu. W piątek rano komenda Lotnictwa wysłała jeszcze jeden aparat „Corsario” na poszukiwanie zaginionego aeroplanu, który również wrócił nie odnajdując najmniejszych śladów zaginionych lotników. Komendant 5-go Okręgu Lotniczego oświadczył prasie, że jego zdaniem zaginięni lotnicy, z powodu defektu w motorze zmuszeni byli do lądowania w jakimś nieznanym miejscu. Jeszcze wczoraj, w celu gruntownego przeszukania całej trasy, jaką winni byli przebyć zaginięni lotnicy, lecąc do Rio wystartowało z pola lotniczego w Kurytybie 9 aparatów typu „Corsario”. Na prośbę Majora Saumela Ribeiro Gomes Pereira, komendanta Okręgu Lotniczego parafianskiego, p. Interwentor Manoel Ribas wysłał szereg holowników wślasków celem dokładnego przeszukania wybrzeży.

Dotychczasowe poszukiwania nie dały żadnych pozytywnych rezultatów.

### Przyjęcie Ministra i Posła Nadzwyczajnego R. P. Dra Tadeusza Grabowskiego i J. E. Ks. Biskupa D-ra Teodora Kubiny w Porto Alegre

Dokończenie

Dn. 2-go b. m. w sali „Biblioteca Publica” miało miejsce posiedzenie inauguracyjne założonego niedawno Towarzystwa Polsko-Brazylijskiego Tadeusza Kościuszki, przy którym udziale przedstawiciele z wysokich sfer cywilnych wojskowych oraz kościelnych. Był również obecny Pan Minister Finansów i Ks. Biskup Teodor Kubina.

Przewodniczącym Dr. Oswaldo Caminha po zagajeniu zebrania udzielił głosu Drowi Sebastiano Martins, który w pięknych słowach streścił zadania nowego towarzystwa, biorącemu sobie za cel ułatwienie zblżenia kulturalnego i ekonomicznego między Stanem Rio Grande i Polską.

Z punktu widzenia kulturalnego, zadaniem Tow. Polsko-Brazylijskiego będzie szerzenie wiadomości z zakresu historii, geografii, literatury Stanu Rio Grande oraz języka portugalskiego w Polsce i odwrotnie; ułatwianie i propagowanie współpracy naukowej obu narodów organizowanie kongresów i odczytów; staranie się o zblżenie artystów plastyki, muzyki i teatru; urządzanie wystaw robót i sztuk riograndeńskich w Polsce i odwrotnie; ułatwianie i rozwijanie stosunków wśród stowarzyszeń sportowych obu krajów.

W dziedzinie życia ekonomicznego, Towarzystwo Kościuszkobierze za zadanie zbierać, opracowywać i publikować statystykę Stanu Rio Grande i Polski, oraz notować różne inne szczegóły dotyczące tej kwestji; współpracować z obu rządami w ich pracach, mających na celu skoordynowane i rozwój stosunków ekonomicznych polsko-brazylijskich; zapoczątkować i pomagać kupcom i przemysłowcom tworzenie instytucji handlowych, i przemysłowych i bankowych; pomagać we wszelkich poczynaniach, zmierzających w kierunku rozwoju stosunków ekonomicznych i bez-

pośrednich między Stanem Rio Grande i Polską.

W dalszym ciągu mówca streścił pokrótce niektóre szczegóły z historii Polski, poczynawszy od Piastów i skończywszy na Piłsudskim i podkreślił nieugięty hart woli i ducha polskiego narodu, którego nie zdołała złamać przeszło stuletnia niewola.

Po skończeniu przemówienia mówca został nagrodzony burzą rzeszistych oklasków.

W skład zarządu nowozałożonego Tow. weszli nastp. pp.: prezes i wiceprezes — desembargador Manoel André da Rocha, dr. Darcy Azambuja, dr. Amarilio Macedo; sekretarze — prof. João Fassina, Bohdan Radzki; skarbnicy — Józef Tisbiński, dr. João Simões da Cunha; Rada Administracyjna — dr. Leonardo Macedonia, dr. Othelo Rosa, dr. Paulo Franco dos Reis, dr. Constantino Martins, dr. Armando Silveira, dr. Ernani de Oliveira, dr. Dante Laytano, dr. Aleksander Kochański, dr. Leonard Wilkowszczyński, Augusto Carvalho; zastępcy — dr. Humero Fernando, major inżynier Santiago Borda, dr. Pantalção Paulo Pereira, konsul João C. Cunha, inżynier Rodolpho Braiz, dr. Damaso Rocha; Komisja Rewizyjna — Desembargador Oswaldo Caminha dr. Frederico Dalme, inżynier Stanisław Vaigt, dr. Vieira Pires, dr. Junot Barreiros.

W przyszłości będą utworzone jeszcz następujące komisje: Literatry i Sztuki, Wiedzy, Ekonomji, Prasy, Akcji Politycznej, Historji i Geografji, Sporteczna.

### Dr. Oscar R. Tollens ADWOKAT

Biuro: Largo do Tesouro 1  
2-gie piętro, Sale 22, 23 i 24  
TELEFON: 2-3934  
REZYDENCJA: Rex Hotel,  
Rua Santa Efigenia, 30  
TELEFON: 4-7202  
SÃO PAULO.

### Gabinete Dentario DE ANTONIO CASTILHO

Av. Celso Garcia 91, Sobrado  
Leczenie szybkie i wyjątkowe. Specjalista w „Bridge” i operacjach dentystycznych. Promienie X.

Dra. Sylvia Garcia Godoy  
Specjalistka w chorobach dziecięcych i kobiecych. Porody.  
SÃO PAULO  
Praça Ramos de Azevedo 18  
2-je piętro, Sale 201-202.



### ... Assim fallou seu Tonic Underberg:

Cabeça e nervos sentem-se cansados  
No logo longas horas occupados.  
Pela manhã, torpor e somnolencia  
Eis de uma noite em claro a consequencia,  
Mas novamente o animo se ergue  
Com um calice do esplendido Underberg.



Um calice por dia — dá saúde e alegria

Bilety przejazdu na raty  
Sprzedajemy bilety przejazdu „ida” do  
jakiegokolwiek miejscowości zagranicą.  
Uprzystępniamy zapłatę  
Sporządzamy w przeciągu niewielu dni,  
po cenie koszta, potrzebne papiery, jak:  
„CARTAS DE CHAMADAS” (szylkarty) etc.  
Poinformujcie się o naszych świetnych  
warunkach

### AGENCJA

## „BREMEN”

LARGO SANTA EPHIGENIA 13. - Telef. 4-1152

46-53

### 80\$000 za wykonanie

Pięknego garnituru, eleganckiego „Tailleur” lub modnej kapy, tylko w

## ALFAIATARIA INGLEZA

Siedziba: Rua Benjamin Constant 25, S. PAULO  
TELEFON: 2-5976 - FILJA: Rua Santa Theresza 20 (róg Praça da Sé)  
NAJSTARSZY ZAKŁAD KRAWIECKI TEGO RODZAJU.  
GARNITUR Z DOBREGO SUKNA ZA WYJĄTKOWĄ CENĘ 150\$000.

DR. A. CANDJA  
SPECJALISTA CHOROBY WENERYCZNYCH  
SYPHILIS I TRYPER WE WSZELKICH STADJACH  
Klijenci otrzymują bezpłatnie analizy lekarskie.  
— Przyjmuje od 9—11 i od 2—6 codziennie. —  
W niedzielę od 10—12  
SÃO PAULO — Rua Barão de Itapetininga 52. — 3 piętro  
TELEFON 4-0218.

WRZODY ŻOŁADKA I WNĘTRZNOŚCI  
Bez wypoczynku i operacji  
ZAPALENIA, CHOROBY KANAŁU ODCHOĐOWEGO I OBNÍŻENIA ŻOŁADKA  
KLINIKA MEDYCZNA I ELEKTROLECZNICZA  
Rua José Bonifacio, 264 sobr. — SÃO PAULO  
Porady: od 9—11 i od 3—5.

DR. SIMÃO MEITIN  
DYPLOMOWANY W NIEMCZECH  
I W RIO DE JANEIRO  
Specjalista w chorobach wewnętrznych  
i nerwowych. Drogi moczowe. Sypilis.  
Reumatyzm chroniczny.  
Konsultorium: Rua Barão de Itapetininga, 37-a 1. piętro  
Sale 6, 7, 8 i 9. Telefon, 4-0715  
S. PAULO. 40-51

ZAKŁAD KRAWIECKI  
Czesława Zielińskiego  
Rua Gen. Couto Magalhães 64  
SÃO PAULO

Matrymonialne  
Osoba nie posiadająca większych funduszy, szuka na tej drodze przyjaciela życia w starszym wieku.  
Adres: São Paulo — Posta restante — prso nr. 949—Jackiewiczowa.

### A ODONTOLÓGICA

CARLOS PINHEIRO CARVALHO

Specjalność w artykulach dentystycznych  
Rua Benjamin Constant, 18 — SÃO PAULO — Caixa postal, 3595 — Telefon 2-4846.

**Villa Formosa**  
ALTO DO BELEMZINHO

**Villa Maria**  
BRAZ

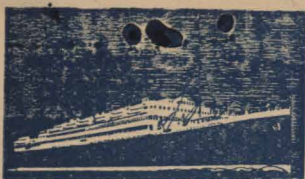
**Villa Bertioga**  
ALTO DA MOÇA

Doskonale tereny na splaty od 20\$000 miesięcznie  
Tramwaj i omnibus przed drzwiami,  
CEGLA BEZPŁATNIE i materiał na raty  
do konstrukcji własnego domu.

AGENCJE INFORMACYJNE NA TERENACH  
BIURO GŁÓWNE: Rua São Bento 23 - 2. piętro - SÃO PAULO.  
PRZYJMUJEMY SPRAWDZAWCÓW.

**Apteka Tiradentes**  
APTEKARZ — KUNO KLEEMANN  
CURITYBA ■ ■ ■ Pracę Tiradentes Nr. 398 ■ ■ ■ TELEFON 1084

Jedyną Aptekę Polską w Kurytybie.  
Największy skład artykułów aptecznych i drogerijnych po najniższych cenach.  
Porady lekarskie dla biednych od godziny 10 - 12



# MALA REAL INGLEZA

Sprzedaje się sztywne 3-iej klasy do Europy, jak: do POLSKI, ŁÓTYWY, IRLANDJI, CZECHOSŁOWACJI, WŁOSZÓW, AUSTRJI, RUMUNJI, BESARABJI etc.

## DATY OBJAZDU OKRĘTÓW

### Z SANTIAGO

#### DO MONTEVIDEO I BUENOS AIRES

H. PRINCESS	27	listopada
H. BRIGADE	11	grudnia
ASTURIAS	19	grudnia
H. PATRIOT	25	grudnia
H. MONARCH	8	stycznia
ALMANZORA	15	stycznia

#### ZE SANTOS DO EUROPY

ALMANZORA	1	grudnia
H. CHIEFTAIN	3	grudnia
H. PRINCESS	17	grudnia
ASTURIAS	29	grudnia
H. BRIGADE	31	grudnia
H. PATRIOT	14	stycznia
ALMANZORA	26	stycznia
H. MONARCH	28	stycznia

## CIA. MARTE

Rua 15 de Novembro 257 - 261 - Kurytyba. CAIXA POSTAL, 220 - TELEFON 451.

# Gimnazjum „Iguassú“

(Fiskalizowane przez rząd federalny)

Praça Rui Barbosa

## EGZAMINY WSTĘPNE

Przyjmuje się kandydatów do egzaminów na pierwszy rok kursu gimnazjalnego. Egzaminy do jakiegokolwiek bądź klasy odbywają się w gimnazjum „Iguassú“ pod kontrolą delegata ministerstwa oświaty.

Oprócz zwykłego kursu gimnazjalnego który jest prowadzony przez profesorów specjalistów jest utrzymywany specjalny dział wykładów dla uczniów mających pewne braki. Początek wykładu 3 stycznia 1934.

## KURS ELEMENTARNY

Powiększający ostatnio gmach gimnazjum dyrekcja zorganizowała wzorowy kurs elementarny pod kierownictwem fachowych sił, po ukończeniu którego uczniowie uzyskują promocję do 1-ej klasy właściwego gimnazjum. Początek wykładów 7 stycznia 1934.

### NIE RÓB DOŚWIADCZEŃ!!! JEŻELI POTRZEBUJESZ OCZYŚCIĆ KREW UŻYJ ELIXIR DE NOGUEIRA



Farmaceuty chemika — JOÃO DA SILVA SILVEIRA Pokonuje SYPHILIS we wszystkich perodach: WYRZUTY, RANY WOGÓLE, REUMATYZM, ECZEMY.

Zalecany przez najlepszych lekarzy!!!

# Casa de Saude SÃO FRANCISCO

DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA CUYITYBA, ULICA SÃO FRANCISCO, 25

## DR. JORGE MEYER FILHO

Na jęposób nowoczesny urządzona klinika. Wzorowa czystość i higiena. Upzejmabstuga. — Ceny przystępne. Nowoczesny aparat Roentgena. — Diatermia. — Sztuczne ultra-fioletowe promienie słoneczne. — Zystoskopia i t. d.

Specjalność: Operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, stosowanie sztucznego pneumothorax w cierpieniach płuc.

Godziny przyjęć: od 10 do 11,30 i od 4 do 6 wiecz.

### BACZNOŚĆ!

Wszystko po cenach zniżonych Książki do nabożeństwa — wielki wybór do dopiero nadszedł z Europy — Obrazy religijne, figury kościelne, kropicielniczy, lichtarze wszelkie inne towary dewocjonalne. Wazekielne przybory szkolne. Drukarnia i introligatornia. — Fabryka piszątek gumowych i metalowych.

**C. E. SCHULZ & Cia**  
RUA BARÃO DO SERRO AZUL 68-72 CURITYBA PARANA

### UŻYWANY OFEJALNIE W WOJSKU

## ELIXIR „914“

Po kilku dniach użycia tego lekarstwa zauważyć można:

- 1.) — Krew czysta, wolna od wszelkich nieczystości i dostry stan zdrowia.
- 2.) — Zniknięcie pryszczów, egzemy, wrzodów, swędzenia, ran jęczących etc.
- 3.) — Zniknięcie zupełnie REUMATYZMU, bólu w kościach i bólu głowy
- 4.) — Zniknięcie objawów syfilicznych i wszelkich niedomagani spowodowanych przez syfilis.
- 5.) — Żołądek i kiszki w doskonałym stanie, bo „ELIXIR 914“ nie atakuje żołądka i nie zawiera joduretu.

Jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew, które posiada świadectwa szpitali od specjalistów oczu i chorób syfilicznych.

## Dr. Ludwik Wolski

ADWOKAT  
UNIAO DA VICTORIA — Parana

Sanguel Sanguel Sanguel!

## SANGUENOL

(Formuła niemiecka)

Jedyny środek, który po 20-dniowym użyciu go, zabezpieczy i uchroni każdego od suchoty. Oddziaływa następująco:

- 1) Ogólne spotęgowanie sił i natychmiastowy powrót apetytu.
- 2) Usuwa zupełnie ból głowy, bezsenność i nerwowość.
- 3) Zwalcza radykalnie przynębie-nie nerwowe i podnieca chęć do życia.
- 4) Powiększa ciężar ciała aż do 3 kg
- 5) Odświeża całkowicie osłabiony i zagrożony suchotami organizm.
- 6) Daje największą odporność przy pracy fizycznej i zwiększa ciakia krwi. Choroby raka można uniknąć, ponieważ jest to rozpuszczenie potaż w pewnej części ciała. Kalcium rozpuszcza potaż. Sanguenol zawiera kalcium i dzięki temu można uniknąć raka. Sanguenol jest to wynaia kowy. Przytoczone powyżej szczegóły są opinią wydaną przez lekarza Dr. Manuela Soares de Castro. Do nabycia w całej Brazylii.

## Casa São José RIO NEGRO

H. SCHOBENHAUS-ORTMANN

FIGURY wszystkich Świątych różnej wielkości. OLTARZE, amiony, chrzcielnice. DEWOCJONALJA: Różańce medaljony, krucyfiksy, obrazy, pamiątki kom. i t. d. KSIĄŻECZKI w języku brazylijskim i polskim.

# „CRUZEIRO“

# i

# „SURPRESA“

Jedynie maki które powinny być używane przez wszystkich, którzy dbają o swe zdrowie

## MŁYN W JOINVILLE (Caixa postal, 110)

AGENCI W KURYTRBIE:

# Lattes & Cia

Caixa postal, 325 Telefon 7-2-2  
PRAÇA ZACHARIAS, 5 — CURITYBA

## BANK FRANCUSKO-WŁOSKI

DLA POŁUDNIOWEJ AMERRKI

Kapitał fr. 100.000.000.00  
Rezerwa — 139.000.000.00

Centrala PARYŻ (Rue Halévy 12)

FILJE W BRAZYLJI: S. Paulo — Rio de Janeiro — Santos — Curytyba — Porto Alegre — Recife — Rio Grande — Bahia.

AGENCJE: Araraquara, Barretos, Botucatu, Caxias, Espírito Santo do Pinhal, Jahú Mocóco, Ourinhos, Paranaíba, Ponta Grossa, Ribeirão Preto, Rio Preto, S. Carlos, S. José do Rio Par-do, S. Manoel.

ARGENTYNA: Buenos Aires — Rosario de S. Fé.  
CHILE: Santiago — Valparaiso.  
COLOMBJA: Barranquilla — Bogotá.  
URUGUAY: Montevideo.

Bank Francusko-Włoski dla Południowej Ameryki skutkiem ostatnio wydanych przez Kontrolę Bankową zarządzeń, może operować zagranicznymi papierami wartościowymi każdego rodzaju w złocie, gdyż ta moneta podlega jeszcze w Urugwaju pewnym ograniczeniom. Jest upoważniony do wysławiania czeków lub poleceń płatności listownie i telegraficznie — w każdej wysokości, w każdej monecie i na każdy rynek zagranicy.

Bank Francusko-Włoski dla Południowej Ameryki przyjmuje depozyty dyspozycyjne a vista, z wypowiedzeniem lub na stałe, płacąc dobe procenta. Bank prosi swą Szan Klijentów o informowanie się o każdej operacji bankowej — adresując zapytania wprost do filii w Kurytybie (Suc-cursal em Curytyba — Rua 15 de Novembro 316), albo pod adresem jego agencji w Ponta Grossa i Paranaíba.

# Hotel Polski

## HOTEL MARTINS)

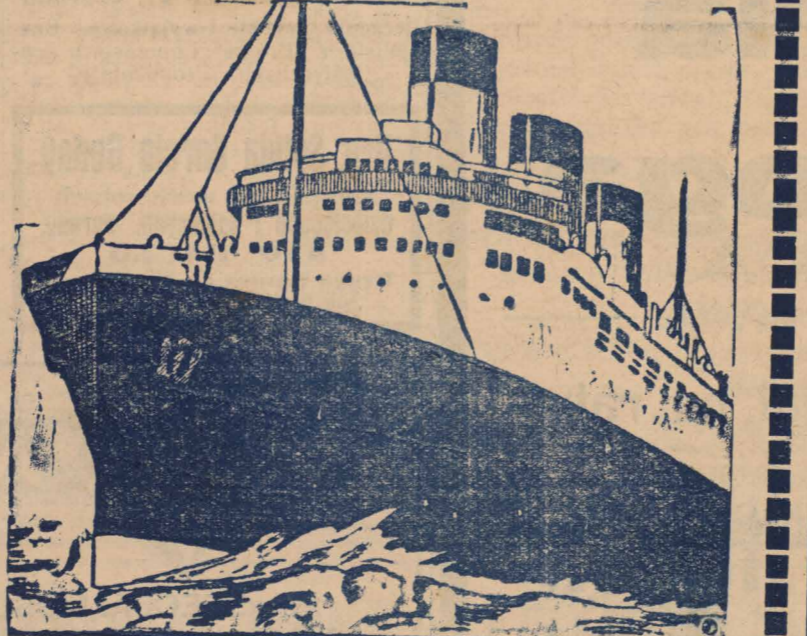
Marcina Jarugi

Curytyba ULICA RIACHUELO 114 Parana Vis á vis Pałacu Muncyjalnego róg placu Dr. Generoso Marques Telefon, 989 — Caixa postal, 463 — Adres telegraficzny „HOTELMAR“.

Urządzenie pierwszorzędne w modnym żelazo-betonowym pałacyku, z wszelkimi wygodami i higieną kuchnia pierwszorzędna. CENY PRZYSTĘPNE. SALON NA PRÓBY I WZORY.

## Polsko-francuskie linje okrętowe CHARGEURS REUNIS I SUD ATLANTIQUE

Wszyscy Polacy powinni jeździć tylko naszymi okrętami które są najłepoze pod każdym względem



Informacji bezpłatnych w języku polskim i portugalskim udziela jedyny przedstawiciel na Parano

**THEOPHILO G. VIDAL**  
Rua Barão do Rio Branco, 195-209 — CURITYBA.

## AIR FRANCE CORREIO AEREO

POCZTA POWIETRZNA FRANCUSKA

Przewozi listy, małe przesyłki i pasażerów.

Odloty z Kurytyby: WE CZWARTKI: na południe do Porto Alegre, Pelotas, Rio Grande, Montevideo, B. Aires, Chile i Peru. W PIĄTKI: na północ aż do Natal, do Europy i do Polski.

PRZEDSTAWICIEL  
**THEOPHILO G. VIDAL**  
Rua Barão do Rio Branco nr. 195-209 KURYTYBA  
Mówi się po polsku.

## Sta Helena

BALSAMI

BÓL PIERSI  
REUMATYZM  
BÓL ZĘBÓW  
NEURALOJA  
ZACIECIA, SNALECZENIA  
BÓL USZU  
KŁÓCIE  
SWIEŻE RANY

## Café Gury

PALENIE I MIELENIE KAWY

Fortunato Leite Dias de Paiva

Telefon Nr. 1179 — Adres dla telegramów: „TYBA“.

Rua Comendador Araujo Numer, 107

Curytyba Parana

## Dr. Sylvino P. de Araujo

### VORONOFF

Brazylijski wynalazek FLUXO-SEDATINA

Kobieta jest ocaloną, KOBIECIA nie będzie cierpiła więcej na kolki maciczne i jajniki, bo FLUXO SEDATINA uleczy ją w 2-eh godzinach. KOBIECIA nie straci życia z powodu porodu. KOBIECIA, nie będzie już tak cierpiła, ponieważ jej porody będą szczęśliwe, bez krwotoku i bez bólesci. Pierwszy poród nie przedstawia już niebezpieczeństwa. KOBIECIA, jednym słowem, jest uratowana, bo FLUXO-SEDATINA jest najlepszym środkiem, regulującym i uspokajającym dla chorób kobiecych, jak zatrzymanie perjodu, wycieki, biały upływ, niedostateczność u dziewcząt. Pannie w wieku 45 lat muszą unikać napuchnięcia, reumatyzmu i innych chorób wieku krytycznego (przekwit-tu) i w tym celu używać FLUXO-SEDATINA.

Jest ona przepisywana przez przeszło 4 tysiące lekarzy.

## „A BRANDINA“

Wielka parowa fabryka cukierków pierwszorzędnych, pastylek gumowych pomadek i t. d.

Cukierki malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. Oprócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Uprasza się Szanownych Rodaków o łaskawe przekonanie się, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie. Każdy Polak powinien kupować tylko cukierki z polskiej fabryki

„A BRANDINA“  
Specjalność fabryki: Jaja cukrowe!

**BRACIA SOBANIA**  
Rua Nunes Machado, 300-304 Curytyba - Telefon, 1423 - Parana.

## Jedynie farby i aniliny

### „BAYER“

W PACZKACH PO 1 KILOGRAMIE

specjalne wskazówki użycia. Esencje i olejki do fabrykacji likierów, wódek etc.

NIE SZUKAJ INNYCH do farbowania wszelkiego rodzaju wyblakłych rzeczy we wszystkich kolorach.

Wielki wybór perłum, krajowych i zagranicznych. Przybory do higieny ust, jak kremy mydełka, szczołeczki etc.

Barwniki do napojów i przetworów owocowych

JEDYNI PRZEDSTAWICIELE

## LÁ NO LUHM

161 Rua RIACHUELO 161

## WIELKI SKLEP POLSKI

### DOMAŃSKI & WABERSKI

PLAC TIRADENTES, Nr. 232 — Telefon 248

Ma zawsze na składzie mąkę pszenną, żytnią i kukurydzianą; cukier, ryż, sól, śledzie, sliwki suszone, rodzynki i konserwy owocowe wszelkiego rodzaju. Ma również najlepszą kawę mieloną z własnej fabryki. Posiada trunki krajowe i zagraniczne w najlepszych gatunkach. Kupuje procektia rolne, jako to: kukurydżę, fasole, ziemniaki maseo, ja-ję, drzewo i t. p.

SPRZEDAŻ NA KOLONJE HURTOWNA I DETALICZNA

CENY PRZYSTĘPNE. Posiada filję w Arankarji.

### Treść naszego Kalendarza na rok 1935

Przeszło 40 widoków, między innymi podobna Najprzew. Ks. Biskupa Kubiny i jego katedry. Ciekawe powiatki i opisy, z których przytaczamy następujące: Gaś ognia póki czas Brazylijska Puszcza Wyprawa Sanabry Parada gospodarska Ks. Piotr (Tetmajera) 7 cudów starożytnego świata Przypadek żywego nieboszczyka Walka o miljonjona cara Na pobojowisku Było to wczes rano... L. patrol Strzelecki W piwnicy Rodziny niekot Zamarte seje Strachy Tyka Gdańsk i Gdynia Miód żywni i leczy Przypomnienia gospodarcze na każdy miesiąc O wróceniu z ręki Figle, drobne ciekawe wiadomości i t. d.

Tylko za 2\$000

#### Dominik Kurecki

zawładnia klientelę, iż pracuje nadal w fachu krawieckim, przy ulicy Dr. Muricy Nr. 461, wykonując garnitury sukienne, począwszy od 120\$000. **ROBOTA GWARANTOWANA.**

#### Dobry interes

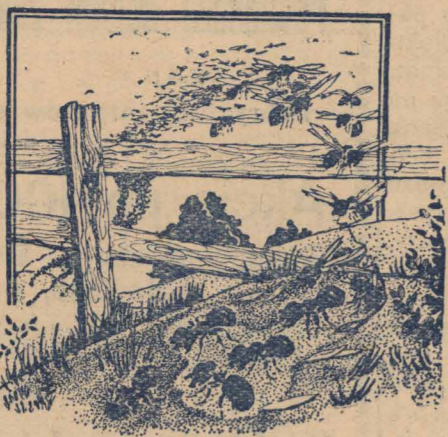
Wyprzedają w miejscowości Guarany wielki zapas obuwia damskiego od 12\$000 w górę i męskiego od 16\$000, a na obuwie dla dzieci ceny są bardzo niskie. Z powodu podanego wieku oraz braku sił i słabego wzroku, pragnę się pozbyć zakładu.

Kto kupi odemnie zakład, temu będę półtora roku robić reperacje obuwia darmo, gdyż robię to już od dłuższego czasu. Adres: JOSE BALON — Sapataria Colonia Guarany, via Santo Angelo — Rio Grande do Sul.

### UBRANIA

nowe jak i używane, nabyć można najtaniej w składzie brań oraz galanterji na ulicy **BARÃO DO RIO BRANCO Nr. 329** obok Pałacu Prezydenta. — **MÓWI SIĘ PO POLSKU** Curityba — Paraná.

### JUŻ NADESZŁA WŁAŚCIWA CHWILA



Nadeszła godzina właściwa do wypowiedzenia walki mrówkom, gdyż zbliża się moment t. zw. „lotu weselnego”. Zaatakowanie w tej chwili mrówek równa się przeszkodzeniu mrowienia się milionom mrówek. Ić lub tanajura, zaatakowane w swych galerjach przez gaz dwusiarczku węgla (sulphureto de carbono), nie wylecą już obrzymim rojem, aby zagrażać waszemu nasiewom. Bronią wskazaną w tym wypadku jest „Gazometr Trevo”, który ma właściwość przetwarzania w stan gazowy formicidy jakiegokolwiek marki, oszczędzając częściową stratę tego drogiego płynu.

Przepuszczony przez „Gazometr Trevo”, jeden litr formicidy produkuje przeszło 500 litrów gazu, czyli ilość często dostateczną do wytopienia największego mrowiska. Lecz „Gazometr Trevo” nie ogranicza się tylko do zaoszczędzenia płynu, używając tego przyrządu, zyskuje się także na czasie, gdyż jedda tylko osoba, bez nikzyjej pomocy, może zniszczyć dziennie przeszło 20 mrowisk. Aby uprzyjemnić zainteresowanym nabycie tego aparatu, Assistencia Rural Brasileira poleca jego sprzedaż firmie W. Keetman & Cia., której biuro mieści się przy Av. Rio Branco 173-2° w Rio de Janeiro i przy ul. São Bento 49-2° w São Paulo. Zamówienia skierowane pod temi adresami będą złatwiane bez doliczenia kosztów za opakowanie i przesyłkę. W Curitybie „Gazometr Trevo” można nabyć w firmie Maximo & Cia., Praça Tiradentes 554.

### Nie traćcie napróżno czasu!!!

#### Tanio i elegancko

można się ubierać tylko w zakładzie krawieckim **BOLESŁAWA PŁOCHARSKIEGO** 515 Rua Saldanha Marinho 515

### ARMAZEM E PADARIA „S. FRANCISCO” DE JOSÉ NICOLAU ABAGE

Artykuły spożywcze pierwszej jakości. Wina, konserwy i t. p. Piekarnia elektryczna, zaopatrzona w najnowsze środki techniczne. — Czystość (gwarantowana). Kompetentni piekarze wykluczają możliwość jakiegokolwiek konkurencji z produktami „Abage”.

Ul. Saldanha Marinho Nr. 1234. — Tel. 89. CURITYBA — PARANÁ

## Rowery Dürkopp

Każdy okręt — nowa przesyłka

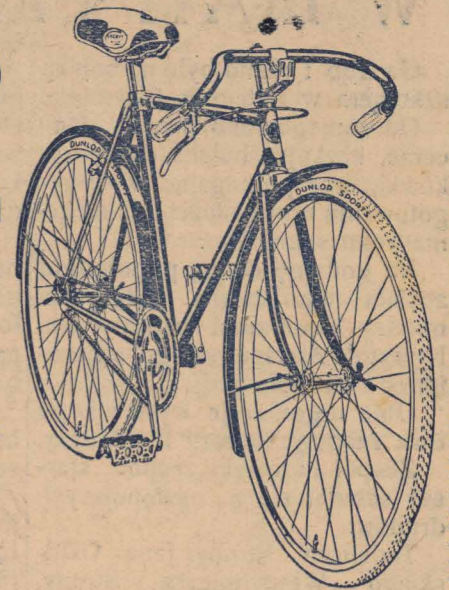
Każda nowa przesyłka — nowy typ

Każdy typ — nowe ceny

Sprzedają za gotówkę, na raty i odsprzedawcom

João Prosdocimo & Filhos

Rua Barão do Serro Azul 51-85 — Curityba  
Rua 9 de Março 126 — Joinville,



### Nowy okres egzaminów

GIMNAZJUM

### NOVO ATENEU

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Rodziców, że przyjmuje się kandydatów do składania egzaminów na rok 1934. Także przyjmuje się uczniów i uczennice na wolny 3-ci kurs, który uprawnia do studjów na Uniwersytecie Parańskim. Do tego kursu składanie egzaminów nie jest wymagane. Kursy dzienne i wieczorowe.

Blizsze informacje:

ul. Aquidabam 278 Curityba.

### Do wynajęcia

Wielki pałac nowoczesnie budowany ze wszystkimi wygodami 20 pokoi przy ul. Comendador Araujo Nr. 1305 właśc. p. Judith A. Guimaraes. Wiadomości bliższe ul. Dr. Muricy N. 973.

### Przyjmuje się

na mieszkanie z utrzymaniem dziewczęta uczęszczające do szkoły. J. Duszcakowa. R. Prudente de Moraes n. 325.

QUEM BEM ALIMENTA BEM CRIA

para bem alimentar se com as

FARINHAS INTEGRAIS

porque são farinhas fabricadas sob um criterio novo, onde as propriedades sadias e nutritivas dos grãos dos cereais são totalmente aproveitadas

### MAÇZKA ODŻYWCZA

#### „ALEGRIA”

Zapobiega bólowi brzucha i wszelkim komplikacjom żołądkowym (SPECJALNIE U DZIECI)

Produkt ten powinien być używany przez wszystkie matki, dbające o zdrowie swych dzieci.

Sprzedają we wszystkich aptekach, składach aptecznych i pierwszorzędnych sklepach spożywczych. 503



Obrączki ślubne, medaliony, zegarki i t.p.

najtaniej kupić można tylko w zakładzie

### Relojoaria Progresso

Praça Tiradentes 246 — CURITYBA.

Uwaga: Wszelkie naprawy i zamówienia uskutecznią się z gwarancją. MÓWI SIĘ PO POLSKU.

— No, tak — odbiorca — jakaś — bardzo porządny człowiek.  
— Hm, i ten pan był w pokoju pana Krausego?  
Majster przeraził się.  
— Nie — nie — rzekł wreszcie zakłopotany — bo cóż by on tu miał robić?  
— Odpowiedz mi pan tylko na to jedno pytanie — mówił dalej nieznajomy.  
Majster patrzył zdziwiony na gościa.  
— I?  
I jemu podejrzaniem było, że odbiorca wysłał za nim żonę, nagle się rozmyśliwszy co do sukna.  
Majster Niteczka był przezornym i domyślnym człowiekiem. Poznał że nie ma się co ukrywać przed nieznajomym, więc zaczął opowiadać o całym zajściu.  
Podczas tego trochę zawiłego opowiadania nieznajomy czynił notatki.  
— Panie Niteczka — rzekł wreszcie — mam ważne powody aby wiedzieć nazwisko owego pana. Dlaczego — dowie się pan później, gdy może podejrzenie okaże się uzasadnionem.  
Majster patrzył nań przestraszony.  
— A więc jak się nazywa?  
— Józef Szule.  
— A mieszka?  
— Królewska 44.  
— To nieprawda przypadkowo znam ten dom doskonale, tam nie mieszka żaden Józef Szule, panie Niteczko.  
Majster jakby z nieba spadł.  
— Nie? a on mi przecież dał zadatku 50 koron i pozostawił swój adres.  
Nieznajomy uśmiechnął się.  
— Gdyby miał wrócić, to każ go pan aresztować, ale on nie przyjdzie, rzekł z pewnością siebie.  
— Wytłumacz mi pan to przecież.  
— Teraz nie, później — odparł nieznajomy — ale nie mów pan nikomu o moim tu pobyciu, mogłoby to nieprzyjemności panu sprawić.  
Biedny majster był przerażony.  
Uspokój się pan a teraz chodź ze mną, muszę z panem chwilę pomówić. Ma pan jaki wolny pokój?  
— Tylko kuchnię.  
— Wystarczy, chodźmy.  
Nie oczekując odpowiedzi poszedł ku drzwiom kuchni i usiadł tam na stołku.  
Za nim wszedł Niteczka już nieco uspokojony.  
— Zatem pan wzbrania się przyjąć pomocy? — spytał nieznajomy.  
— Stanowczo — ani grosza nie przyjmę z łaski.  
— To bardzo uczciwie — ale powiedz pan, gdyby się tak panu coś prawnie należało, czy przyjąłbyś pan?  
— Oczywiście, tak!  
— Dobrze — to słuchaj pan uważnie i odpowiadaj na moje pytania. Pan miałeś przyjaciela nazwiskiem Fidler.  
Czolo Niteczki zachmurzyło się.

— Tak, ma pan słuszność, pan jakoś o wszystkim wie.  
— Tak, wiem wszystko. Pan miałeś piękny warsztat, wielu czeladników ładne mieszkanie, nieprawdaż?  
— Tak jest — dziwił się majsterak.  
— Ów Fidler był w niezłych warunkach. Był również zamożny, i chciał kupić dom, ale do tego brakło mu było jeszcze trochę pieniędzy.  
— Słusznie — zgadza się — mówił Niteczka coraz bardziej zdziwiony.  
— I pan miałeś mu dopomódz i pożyczycić zaoszczędzone swoje 1500 koron.  
— Tak, tak dwadzieścia lat pracowałem ażeby zaoszczędzić tę sumkę. Nieznajomy kiwnął głową.  
— Ale pański przyjaciel potrzebował jeszcze więcej i wtedy poręczyłeś pan za niego 1000 koron?  
— Zgadza się, na włos!  
— A teraz słuchaj pan, co dalej. Przyjaciel pański będąc w posiadaniu pańskiego podpisu i owych 2500 k. drapnął do Ameryki, i nikt od tego czasu już o nim nic nie słyszał.  
— Ani słówka.  
— I pan musiałeś weksel spłacić — w tym celu sprzedałeś pan wszystkie swoje ruchomości i spłaciłeś owe 1000 — pozostała jeszcze tylko mała sumka.  
Majster spuścił głowę.  
— Nie wiem skąd pan tak o wszystkim dobrze jesteś poinformowany.  
— Jeszcze więcej wiem — rzekł tajemniczy mąż.  
— Więcej?  
— Wiem że pański przyjaciel mieszka w jednej z republik południowej Ameryki.  
Majster Niteczka krzyknął zdziwiony.  
— Ale cóż mi to pomoże — rzekł po chwili — i tak pieniądze moje przepadły.  
— O, nie panie, przyjaciel pański czuje się tam zupełnie bezpiecznym, ale o jednym zapomniał.  
— O czym?  
— O tem, potem — odparł tajemniczy mężczyzna, ale patrz pan, masz pan, masz pan tu pismo.  
Po tych słowach przedłożył mu list.  
— To ręka mojego przyjaciela Fidlera, do kogo on adresowany?  
— Nie należy do rzeczy — odparł nieznajomy, ale to poświadczenie jest dla pana przeznaczone, słuchaj pan jego treść.  
Majster nie miał odwagi posłuchać. Przyjaciel jego pisał że winiem jest krawcowi Niteczce 1500 K. prócz tego 1000 K. na weksel. Na to Niteczka ma posiadać dwa przez Fidlera podpisane kwity.  
— To on pisał Aldolf?  
— Tak a teraz jeszcze jedno pytanie; gdyby pan Fidler zwrócił owe 2500 K., czy przyjąłbyś pan?  
— Ma się rozumieć — zawołał rozpromieniony krawczyzna. — To przecież moje pieniądze!  
— Pięknie, to bądź pan teraz łaskaw pokazać mi owe dwa kwity — dla sprawdzenia podpisu.  
Niteczka podskoczył do pokoju.

## W IRATI PRACA WRE

Gwarno i rażno było na boisku szkolnym w Irati dnia 8 grudnia. Od samego rana biegali harcerze, szukając boiska do koszykówki, oraz pomagając w przygotowaniu uroczystości zakończenia roku szkolnego.

Na godzinę drugą popołudniu została wyznaczona rozgrywka między harcerzami drużyny im. Krzysztofa Arciszewskiego, a Escoteiros de Saboia.

Obie organizacje wystawiły po dwa zespoły: starszy i młodszy. Zespół harcerski zespół starszy składał się z następujących druhów:

Tadeusza Strony, Jana Osifskiego Włodzimierza Strony, Albina Stafina i Władysława Kurka, zespół zaś młodszy: Michała Gryczyńskiego Edwarda Strony, Aleksandra Franka, Stanisława Kurka, Zygmunta Olkowskiego i Rajmunda Hessa.

Harcerze polscy w obu grach zwyciężyli, zespół starszy w stosunku 28-7, młodszy zaś 12-7. Po zawodach wszystkie cztery zespoły udały się w zgodnej gromadzie do kąpieli.

Wieczorem na obszernej sali szkolnej odbył się wieczór harcerski, dochód z którego przeznaczony został na strzęt obozowy.

Jako pierwszy punkt programu młodzież odegrała utwor sceniczny pióra p. Jerzego Śladkowskiego pod tytułem: „Psie Figle Ba-belka“.

W przedstawieniu wzięli udział: Helena, Jan i Halina Osifscy, Michał Gryczyński, Edward Strona, Stanisław Kusek, Oleńka Skowrońska, Zygmunt i Leon Olkowsky, Helena Szrut i Tuśka Hessel.

Po odegraniu sztuczki na scenę weszli delegat Wydziału Oświatowego C. Z. P. p. Konrad Jeziorowski, kierownik szkoły p. Jerzy Śladkowski i Prezes Towarzystwa Szkolnego p. Marjan Hessel.

P. Śladkowski pogratulował młodzieży oraz podkreślił pilność uczniów, zwłaszcza prymsa — Edwarda Strony.

Trzeba zaznaczyć, że pomimo bardzo skromnego i skrupulatnego egzaminu wszyscy uczniowie zdali do klas wyższych świadcząc chlubnie o uczących i zdolnościach młodzieży polskiej w Irati.

Przysłane jako nagrody dla pilnej młodzieży przez Wydział Oświatowy C. Z. P. oraz ofiarowane przez p. Śladkowskiego książki otrzymało przeszło dwadzieścioro młodzieży.

Po rozdaniu świadectw cztery pary pięknie ubranych w stroje narodowe krakowiaków odtąńczyły piękny ten taniec, wbudzając entuzjazm licznie zebranej publiczności.

Gdyby nie troska o zdrowie młodzieży tańcerze musieli by bisować kilka razy.

W tańcu wzięli udział: Marcelina, Kurek i Franciszek Frank, Helena Osifska i Feluś Hessel, Halina i Jan Osifscy, oraz Oleńka Skowrońska i Władysław Kurek.

O popularności polskiego tańca w Irati dowodzi fakt, że na naczelnym miejscu programu zakończenia roku szkolnego w rządowej szkole „grupa“ umieszczono również krakowiak odtąńczony przez dzieci brazylijskie.

Po krakowiaku p. Rajmund Hessel prowadził karawód w którym wzięły udział wszystkie dzieci szkolne.

Do tańca, oraz w przerwach grała orkiestra pod kierunkiem p. Stanisława Strony — wielkiego przyjaciela dzieci.

Jak już wyżej zostało zaznaczone cały dochód przeznaczono na sprzęt obozowy drużyny harcerskiej która istnieje przy Junaku N. 8 w myśl 7 statutu „Junaka“.

### LEKARZ - DENTYSTA

### JANINA FURMANIAK SCHMIDTINGER

Wykonuje wszystkie prace dentystyczne: leczenie zębów, plombowanie, wyjmowanie bez bólu, wprawianie sztucznych zębów i szczęk i t. d. Wykonanie gwarantowane, ceny przystępne.

KLINIKUM: Rua Treze de Maio Róg Trajano Reis w Kurtybie

Przyjmuje od godz. 8—12 i od 1—5 popoł.

Prace z kolonii do robót domowych, poszukuje znana w Kurtybie rodzina. Dobra zapłata miesięczna. Zgłaszać się na Avenida Vicente Machado 602.

## Losy franka francuskiego

Zwracając uwagę na ostatnią decyzję syndykatu hotelarzy szwajcarskich w sprawie przyjmowania funta po kursie 16 fr, na niepowodzenie misji utworzenia gabinetu przez Jaspara i na deklaracje holenderskiego Min. Finansów w sprawie ew. dewaluacji florena w przyszłości publicysta Marion zadaje w „Notre Temps“ pytanie, czy frank pozostanie ostatnią walutą wierną parytetowi złotemu. Kampania za dewaluacją prowadzona jest bowiem przez koła przemysłowe w Holandji, Belgii i Szwajcarii. Francji grozi więc, iż w przyszłości pozostanie jedyną strażniczką parytetu złotego. Utrzymanie się na tym stanowisku ułatwia jej stosunkowo słaby eksport zagranicę (w roku 1924 — 12 miliardów franków na globalną produkcję około 200 miliardów fr). Należy jednak zadać pytanie, czy długo zdoła się ona utrzymać na tym stanowisku. Położenie wielu gałęzi przemysłu, a zwłaszcza przemysłu produkującego przedmiot zbytu i przemysłu tkackiego, jest bardziej niż ciężkie.

Niedawno 3 wiadomości, jakie nadeszły z Waszyngtonu, dodały wprawdzie otuchy zwolennikom nietykalności franka, a mianowicie wiadomość o zniesieniu zakazu wywozu kapitałów ze St. Zjedn., o tem, że Skarb St. Zjedn. jest przychylny otwarciu kredytów państwowym, należącym do bloku złotego, wreszcie, że Ameryka podtrzyma Francję, jeśli zostanie wierna parytetowi złotemu.

Jednak St. Zjedn. w przeciwieństwie do Anglii nie pragną rozbić się bloku złotego, gdyż zamieszanie, jakie powstałoby wskutek tego mogłoby zniweczyć pomyślnie rezultaty dewaluacji dolara. Dlatego porozumienie między Paryżem a N. Jorkiem wydaje się możliwe. Byłoby jednak błędem wyciągać stąd wnioski, że jesteśmy w przededniu ogólnej stabilizacji walut. Francja stoi obecnie wobec ewentualności, między którym musi wybrać: powszechna deflacja, dewaluacja lub też ściślejsza organizacja ekonomiczna francuskiego imperium kolonialnego.

Potrzebuję człowieka, któryby się znał na robocie rolniej. Po informację zgłaszać się listownie pod adresem: Alberto Majewski, Caixa postal 24 — Iraty.

## Belgia otrzymała pożyczkę amerykańską na podtrzymanie waluty

„New York Times“ ujawnia interesujący fakt, że Belgja otrzymała ostatnio w Federal Reserve Bank kredyt 25 miljo. dol. Kredyt ten ma na celu ułatwienie Belgji wyjścia z trudnej sytuacji, tak, aby Belgja nie okazała się zmuszona porzucić złotego parytetu i aby równowaga bloku złotego nie ulegała zachwianiu. Operacja kredytowa polega na tem, że Federal Reserve Bank awansował kredyt na złoto belgijskie, znajdujące się w drodze do Ameryki. W ten sposób gwarantowane zapotrzebowanie na dolary, pozostałskutek ucieczki kapitału belgijskiego do St. Zjednoczonych zostało zaspokojone. Belgja nie byłaby w stanie czekać 6 dni, niezbędnych po to, aby złoto doszło do Ameryki. „New York Times“, ujawniając ten interesujący fakt, stwierdza, że uchylene przez Roosevelta embargo na wywóz kapitałów amerykańskich zagranicę jest zasadniczo pomyślne jako pomoc dla bloku złotego, a operacja kredytowa dla Belgji jest praktycznym zastosowaniem tej polityki.

Również i prasa paryska donosi za „Chicago Tribune“, że Stany Zjednoczone udzieliły Belgji pożyczki 25 miljo. dol. pod zastaw złota, aby tym sposobem podtrzymać wysiłki Belgji w celu zachowania parytetu złota. „Chicago Tribune“ zaznacza, że transakcja powyższa wyszła na jaw dopiero po ogłoszeniu bilansu tygodniowego Federal Reserve Bank, w którym to bilansie znajduje się rubryka „Pożyczki, udzielone zagranicy pod zastaw złota“. Dziennik krytykuje nazwę tej rubryki, twierdząc, że ściślej byłoby określić transakcję jako „zakup złota belgijskiego“, tembardziej, iż wiadomo, że złoto powyższe, którego połowa już przybyła do Ameryki, jest przelewane do skarbu państwa przez Federal Reserve Bank. Ambasada belgijska w Waszyngtonie oświadczyła, że nic nie wie o podobnej transakcji między Federal Reserve Bank a belgijskim Bankiem Centralnym.

AKWIZYTORÓW, władających językiem portugalskim poszukuje Intercambio Commercial Paranaense, Soc. Ltda. Av. Vicente Machado Nr. 218.

NOTARJALNIE ZAREJESTROWANA

## Parańska Spółka Osadnicza

KOLONIZUJĄCA NOWĄ WOŁĘ

**Powiększa kapitał zakładowy i wypuszcza nowe akcje.**

Dobry bieg interesów spowodował ją do rozszerzenia działalności.

**Akcje po 100 mlr.** każda akcja przynosi dywidendę.

**Zakupujmy akcje!** Bezpieczeństwo wkładu gwarantowane, procent zapewniony.

**Piszcie, lub przyjdźcie do nas po szczegółowe objaśnienia.**

**Companhia Colonizadora e Mercantil Paranaense S. A.**

Rua Angelo Sampaio, 1531. Caixa postal 222  
CURITYBA - PARANA - BRASIL

Produktów niezrównane Dostawa do domu

## Casa Substancia

TH. RUI SPRENGER

MIEŁBASY, SZYNNIKI, SMALCE, WYROBY MASARSKIE WOGÓLE, SERW, MASŁO I KONSERWY

Rua Monsenhor Celso, 47. — Tel. 1623. — Cx. postal, 328.  
CENTR REALNE SZYBKA I GRZECZNA OBSŁUGA.

39-pr.

## FABRYKA OBUWIA A T A B

MIGUEL S. ATAB

Travessa Oliveira Bello, Nr. 17 — CURITYBA PARANA

Posiada zawsze na składzie ogromny wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach bezkonkurencyjnych. Przyjdźcie i przekonajcie się!

**Wielki wybór nowych kapeluszy.**



**Zelio**

smierć szurom

### Na sprzedaż

posiadłość 187 akrów lasu i kampu, pinjorów, imbu, dom, bydło rogate i inne, w odległości 17 kilometrów od stacji kolejowej w pobliżu Kurtyby. — Informacje przy ul. Treze de Maio nr. 541.

Wkrótce wrócił niosąc portfel z którego wyciągnął wzmiankowane dokumenta.

— Tu są, proszę — zawołał ale one nie mają wartości.

— Sądzi pan? odrzekł nieznajomy, — hm, koszty zgadzają się, tu majstrze, macie swoje 2500 koron, możecie pan przeciw resztę, którą pan jeszcze winien, wziąć z tej sumy.

Biedny majster patrzył nieruchomo przed siebie, oto tu są dwie paczki po 1000 koron i jedna na 500 — rzekł nieznajomy podając mu pieniądze — przelicz pan, czy się zgadza.

— Panie — panie — krzyknął uradowany krawiec.

— Nie unos się pan — rzekł nieznajomy spokojnie. to jest pańska własność, więc schowaj pan i nie mów nic.

Majster chciał pytać się — ale głos zamrli mu w piersi.

— Pański przyjaciel właśnie jedno zapomniał, gdy was chciał oszukać — rzekł nieznajomy dobroczyńca — a mianowicie, że są jeszcze ludzie, do których właśnie ja należę.

— 2500 koron — jęczał Niteczka.

— Nie chcieliśmy więcej, bo mogliśmy zmusić go do wrotu odszkodowanie. Ci ludzie bowiem, którzy w skrytości nad panem czuwali, chcieli panu wynagrodzić za ten dług okres nędzy.

— Ani centa nie chcę — beknął Niteczka — a te pieniądze...?

— To procenty od procentów — oparł spokojnie nieznajomy — i te się panu właśnie należą — weź je pan także.

— Panie — panie — panie jesteście aniołami opiekunem — krzyknął Niteczka.

— Nie, odparł ten — ja jestem zwykłym śmiertelnikiem, ale ja i moi towarzysze posiadamy moc, o której tylko mało ludzi wie. Wywiadywaliśmy się o pańskim przyjacielu, i wydobyliśmy od niego pieniądze.

— Jaka władza?

— Żadna!

Majster patrzył ze zdziwieniem i przerażeniem.

— Ale przelicz pan pieniądze, napominał go starzec.

— Nie — zawołał Niteczka — toby było nikczemnie z mej strony, ja panu wierzę!

Tajemniczy mąż podał mu deklarację Fidera.

— Tak, rzekł poważnie — tu jest poświadczanie długu, ostemplowane urządowanie przez sądziego w Monteriddo które zachowajcie na wypadek, gdyby ktoś was miał pytać o powód nagłego wzbogacenia się. A teraz zaręczam panu że nie stanie się panu już nic złego, ani pańskiej córce.

— Panie, kto pan jesteście? — zawołał Niteczka. Pozwól pan sobie podziękować.

— Podziękowanie do mnie nie należy. Spełniłem obowiązek. Spełniłem polecenie związku, którego celem jest, w skrytości czynić sprawiedliwość.

— Co to jest?

Nieznajomy otworzył drzwi.

Jeszcze majster Niteczka stał przed nim.

— O panie, jeszcze słówko — za kogo mam się modlić o błogosławieństwo za tak szlachetny czyn?

Nieznajomy schylił się nad nim.

— Do widzenia, majstrze Niteczko — żyj szczęśliwie, ci, którzy nad wami czuwali, gdyście byli w nędzy i rozpacz, to byli wolnomularze!!

— Tak, tak — wyjąkał Niteczka.

— Słyszałem że pan jesteś biednym człowiekiem — mówił dalej nieznajomy przeszywając Niteczkę badawym wzrokiem — pracujesz dniem i nocą a mimo to będę klepisz.

Krawiec zdziwił się. Ale jakiego dziwnego uczucie nie pozwalało mu niedowierzać gościowi.

— Chcę zobowiązania wypełnić — wykszusił.

— Tak, — tak — znam ten wypadek, który pana zmusił do podpisania weksla za niewiernego przyjaciela.

Majster Niteczka patrzył przerażony.

— Tak jest — ale ja pana nie znam.

— Moje nazwisko nie ma do rzeczy, przyszedłem aby panu pomóc w biedzie.

Teraz zachmurzyło się oblicze uczciwego krawczyni.

— Mój panie — odparł z godnością, nie — nie chcę zebrać.

— Ależ mój drogi, któż mówi o zebraniu? Przychodzę aby pan w imieniu kilku szlachetnych, dobrze myślących ludzi ofiarować się z pomocą.

— Nie wezmę ani centa — mówił nędzarz, chociażbym całe życie miał suchy chleb jadać wraz z moją rodziną.

Nieznajomy uśmiechnął się.

— Tego się spodziewałem, ale pan niezadługo będziesz inaczej myślał.

Przy tych słowach wskazał nieznajomy na pokój Krausego.

Majster niteczka przerażony się Co miały znaczyć te tajemnicze słowa.

— Wpuść mię pan do tego pokoju, — rzekł nieznajomy.

— Policja zakazała — rzekł zakłopotany.

— O, nie obawiaj się pan, niczego nie zniszczę — zapewniał nieznajomy.

Nieznajomy zdawał się wywierać na krawca jakiś tajemniczy urok.

Niteczka nie miał odwagi sprzeciwić mu się.

Milcząco poszedł ku drzwiom.

— Czy nieboszczyk jeszcze jest w pokoju?

— Tak!

— Jutro rano mają go zabrać — dodał — gdy przyjdzie komisja sądowo-lekarska.

Nieznajomy nie odpowiadał.

Wszedł do pokoju.

Tu leżał nieboszczyk z oczami wywróconemi.

Nieznajomy szybko przystąpił do łóżka, podczas gdy Niteczka pozostał we drzwiach.

Nagle nieznajomy odwrócił się.

— A więc ten człowiek powiesił się? — spytał.

Majster kiwnął potakująco.

— Tu wisiał — rzekł wskazując na hak — moja żona tak się przestraszyła, że zemdlala i teraz jeszcze leży chora. A i ja nie mogę przyjść do siebie.

Nieznajomy jeszcze raz rzucił wzrokiem na trupa.

W tej chwili stał już przed krawcem.

— Kiedy pan widziałeś owego lokatora ostatni raz przy życiu?

— Dzisiaj przy objeździe.

— Tak — hm, czy był ktoś obecny w pańskim mieszkaniu?

Majster uważał gościa za tajnego policjanta.



List z Polski

Co slychac z oddluzeniem? — pytaja rolnicy. Podobno ma wyjsc 100 rozporzadzen wykonawczych? Kiedy to sye zacznie i kiedy skonczy? Niektore wyjad wkrótce, a czy ich bedzie tyle, chyba nie. W kazdym razie oddluzenie zmieni nioblizce w jednym kierunku: oto skurczy sie bardzo mocno wielka wlasnosc. To tez zachowawczy-zemianie sa z oddluzenia glęboko niezadowoleni. I rzecz ciekawa, nie chodzi im tak bardzo o parcelacje gruntów ornych, Niepokoi ich „etazyzacja” jako uprzedmiotowienie majatków, czyli wynik praktyczny oddluzenia. Państwo bowiem ma prawo pierwokupu majatków, toremi zarzadzac beda urzednicy. Będą to „swego rodzaju polskie sowschazy”, (rodzaje gospodarstwa zbiorowe), powiadza redaktor „Stowa” wileńskiego.

„Gazeta Polska” w Warszawie najblizsza rzadu, uważa, ze redaktor „Stowa”, „ma sny nieprzyjemne”. I oswiadeza, powolujac sie na wyjasnienie premjera, ze wlasnie rzad nie chce szybkiego zaniku wlasnosci, nie chce zbytniej obnizki cen ziem i dlatego bedzie regulowal obroty ziemia, ograniczajac licytacje. Wielka wlasnosc zanika i zanikac bedzie i u naszego zachodniego sasiada. W roku ubiegłym utworzono w Niemczech 4900 zagrod (310 tys. morgów „mageduburskich”), w tym zasz r. juz 7 tys. zagrod, (368 tys. morg.) czyli 200 nowych wsi, z tych jakie 125 blizej granicy polskiej. Parcelacja ta nie idzie na rzecz Polakow.

Co to jest zagroda dziedziczna?

Polacy nie beda mogli na kupno gospodarst. Dlaczego? Oto w rzesniu 1933 r. rzad hitlerowski oglosil nowe prawo, ustanawiajace zagrode dziedziczna. Wlasciciel zagrody (moze ona miec do 125 hektarów) nie moze jej ani sprzedac (wyjatkowo za zezwoleniem sadu), ani zapisac w testamencie. Wlasnosc jest niepodzielna. Przechodzi na najstarszego syna, lecz ojciec moze inaczej zarzadzic; reszta rodzenstwa do pelnoletnosci ma utrzymanie w zagrodzie, wykszcalenie zawodowe, pewna splate, potrzebną do usamodzielnienia sie dla dziedzicz. Chlop nie rozporzadza swą zagrodą: sad moze mu ja odebrac, o ile zle sie prowadzi, zle gospodaruje, nie uiszcza

dlugow. Hitler wydal to prawo dla dobra chlopow-niemieckich, aby nie rozdrabniala sie mala wlasnosc i zachowala sie dobrym stanie krew niemiecka.

Dla Polaków prawo nie pożądanie

Jednakze sady zaczely wpisowac do rejestru zagrod dziedzicznych i drobnych gospodarzy Polakow (500 dotad). Sprzeciw polskie zostaly odrzucone. Slaskiej rodzinie Mysliwcow, ktorých wlasnosc zapisano wbrew ich woli do rejestru odpowiedzialnie, ze Slazacy sa ludzmi niemieckiego pochodzenia lub krwi tego samego pochodzenia. Związek Polakow w Niemczech zwrócil sie w maju do rzadu, aby kazal wykreślić zagrody polskie ze spisu. Istnieje bowiem moznośc, jak wspomnieliśmy, odebrania zagrodek im ich wlasnosc i przekazania nawet obcym osobom do czego prawo upowaznia. A w ten sposob wlasnosc polska mogłaby sie skurczyć lub zniknac. Powody moglyby byc podane przez sad czysto gospodarcze.

Odpowiedzi rzadu Rzeczyjeszej nie ma. W dobie obecnej, kiedy stosunki miedzy Polska i Niemcami nie poprawily, Berlin moze uwzględnic zażalenie Związku Polakow i kazze wykreślić ze spisu zagrod dziedzicznych gospodarstwa polskie.

Ustąpienie.

Nie wiemy tez, jak sie ukształtują nasze stosunki z Gdańskiem. Ustapil prezydent senatu gdańskiego, czyli jakby glówny rzadca wlnego miasta, Rauschning. Był on pojednawczo usposobion dla Polski. Obecnie prezydentem jest mlody i skrajny hitlerowiec Greiser. Coprawda Senat gdański zapowiadza, ze z Polska beda stosunki bez zmiany, a ksnstytucja w zgodzie z prawami, obowiazujacymi wolne miasto wobec Polski i Ligi Narodow.

Zmiana polityki?

Niewatpliwie jednak polityka narodowo-socjalistyczna zostanie zaostrozona. Hitlerowscy gdańscy odnieśli w zeslym miesiacu „swietne zwyciestwo nad centrowcami, socjalami i komunistami w wyborach gmiannych, no i uważają, ze czas wycofnac z tego dla siebie wszelkie korzyści. Coprawda, wybory te byly dosc dziwne. Zwlaszcza czerwonych

niedoszlych radnych spotykaly podczas agitacji gorzej niz przykre przygody. Cokolwiek bylo, dosc ze hitlerowcy panuja w gminach wiejskich wolnego miasta Gdanska.

Kociol naddunajski

Glowne ognisko niepokoju jest w tej chwili na granicy Węgrzy i Jugoslawji. Węgrzy, oskarżone o przygotowanie zamachu na króla Aleksandra, ządaja aby Rada Ligi Narodow zaraz zajela sie skargą jugoslawiańska. Oni sa niewinni, to wiecnie oszczersztwo i t. d. Wlochy, aby sprawe zagmatwac, wysuwaja mysli zbadania innych, dawniejszych zamachow. Czy aby i nie tego z roku 1914 w Sarajewie, gdzie to zginäl arcyksiążę Franciszek Ferdynand?

Polska od tego zatargu trzyma sie na uboczu. Mamy swoje sprawy. Otrzymaliśmy od Francji powitrone zaproszenie do podpisania sie pod „pakt wschodni”. Pakt czyli umowa, jest rzekomo zniunieniony, tak jak Polska sobie tego zyczyla, to znaczy Polska nie chronilaby w razie wojny ani Litwy ani Czechoslowacji. Ale co Polska na tym pakcie zyska? Francja ma nadzieje na pomoc rosyjską w razie wojny z Niemcami (jaką droga?), podobno juz jest zawarte miedzy nią a Moskwa porozumienie wojskowe. Ale Polska wcale a wcale ote pomoc sie nie ubiegala i nie ubiega. Pomoc rosyjska — powiedzy to szczerze — mogłaby sie stac pierwszym stopniem do zalez-

ności politycznej Polski do Rosji. Pod pozorem pomocy Rosja zaczęłaby sie wtrocac w nasze sprawy „wewnetrzne” (na rzecz komunizmu) i usiłowalaby nadcac naszej polityce zagranicznej swój kierunek. Dziękujemy! Poznań, 9 grudnia 1934.

KLINIKA CHOROŃ KOBIECYCH PORODY

DR. SINKE FERREIRA Konsultorjum: Rua 15 de Novembro 457 (nad Apteką Tell) od 10 do 11 i od 2 do 6 pop. Rezydencja: ul. Ermelino de Leão 349. — Telefon 1617

FAJKI OD 1\$500 do 2\$800 FUMY W 20 GATUNKACH TABAKI TURECKIE I EIOGRANDSKIE. LAMPKI ELEKTRYCZNE 1\$800 — 3\$500. CYGARNICZKI, KIESZONKI i t. d. Florecki - Charutaria Liberty Pracę Tiradentes. Dawniej telegraf

Zawiadomienie.

Podajemy do wiadomosci Szanow. czytelnikom Gazety Polskiej ze zostalo przeniesione Międyznarodowe Biuro Informacyjne „Escritorio Internacional—Juridico e Commercial”, z ulicy Dr. Muricy, 449 na ulicę Pedro Iwo narożnik ulicy Dr. Muricy n. 789 obok sklepu spożywczego w Kurytybie. Lucjan U. Wilke.

CENTRALNY KOMITET POMOCY

DLA POWODZIAN W POLSCE KOMUNIKAT Nr. XII ZŁOZYLI NA POWODZIAN

- Z przesilenia suma ogólna 30 zł. pol. 10557\$100
LISTA Nr. 60. — Zebrane przez Zarząd Tow. „Biblioteka Polska” w Tres Barras; Tow. Biblioteka Polska 50\$; po 10\$: Górska Wojciech Trela Józef, Szczerbowski Bolesław, Czech Karol; po 5\$: Bojarski Franciszek Piekarczyk Michał, Wygląda Paweł, Latoch Roman, Jenzura Kazimierz, Urbański Franciszek i Franciszka, Stabrowski Władysław i Wilgototte, Majewski Józef i Franciszek, Skinder Zygmunt, Szczerbowska Katarzyna, Sapala Czesław, Raduj Michał, Danieluk Antoni, Piskorski Franciszek, Sawicki Jan, Majkowski Władysław, Paronaja Adam, Harkot Franciszek, Cichowski Michał, Kułakowski Stanisław; po 3\$: Chuszer Marja, R. Faryjan Jan, Trela Józefa, Drodziej Joachim, Buffina Bronisława; po 2\$: Grabczak Antoni, Trela Antoni i Wincenty, Ciosnak Franciszek, Barwiński Bolesław, Paszcuk Antoni, Janch Alfons, Jenzura Jan, Jenzura Jandrya G. i Franciszek, Dermet Zofia, Góra Władysław, Puzio Wawrzyniec Kowalski Emil, Jankowski Paweł, Jeczmonja Wojciech; po 1\$: Jenzura Rozalja, Trofiniuk Jakób, Porat Marja, Jenzura Zaira P., Sanki Anna, Zakariowski Róża, Burzin Wiktor. Razem Zebrane przez Wł. Genre: Bławut Franciszek 10\$000; po 5\$000: Póthkopek Franciszek, Szer Piotr, Jabłoński Wojciech, Fijolek Stenislaw; po 3\$: Oliveira de Ernesto, Rodaczyński Karol Unicki Władysław; po 2\$: Paula de Emiliano, Weklak Demetrio, Oliveira de Olimpio, Rodnicki Piotr, Kobren Paweł, Recke Józef, Muszyński Grzegorz, Olszański Michał, Borzini Michał, Hołowaty Leon, Siva da Manoel, Gonçalves Guilherme, Gemra Władysław; po 1\$: Machado Henrique, Pentel Jan, José Nascimento Guerreira, Barabas Taras, Manoel Nogueira Neves, Pruss Eljasz, Buliszen Michał, Kisek Stefan, Rij Jan, Gemza Ludwina, Rodaczyńska Marja, 1\$500—Lutoszyński Jarzy. Razem Zebrane przez dzieci szkole: po 1\$000: Czech Janina, Majewski Władysław, Sapala Amelia i Janek; po 800 rs.: Żurowski Janek, Trofiniuk Olga; po 500 rs.: Doba Edward, Trela Janek, Grubczak Zosia, Paszczyk Stasia i Marjan; po 400 rs.: Wygląda Władek, Jesura Piotr i Paweł, Majek Władysław, Grubczak Kata; po 200 rs.: Piekarski Felek, Wandratsch, Jabłoński Marjan, Grabczak Genia; 100 rs. N. N. Razem

- LISTA Nr. 61. — Zebrana przez Tow. „3-go Maja” w Nowej Galicji. Po 10\$ złożyli: Celinski Ignacy, Kurowski Wawrzyniec, Puławski Józef, Celinski Piotr, Sikorski Józef, Nowacki Laur, Lenard Ludwik, Przysięzny Jan 8\$; po 5\$: Łysy Onufry, Ruciński Józef, Nowaczek Jan, Ozga Adam, Olejnik Jan, Popik Stanisław, Lubaszewski Wiktor, Lenard Wanda, Dolinski Wojciech, Gajdecka Franciszka 4\$; po 3\$: Pijanowski Franciszek, Bonk Paweł, Fedyszyn Daniel, Lenard Budzistawa, Tomko Jan; po 2\$500: Ozga Kazimiera i Helena; po 2\$: Dolinska Cecylja, Pijanowski Jan, Juszczyk Konstanty; po 1\$: Dolinski Piotrus, Oleksy Ewa, Socha Antoni, Wróblewska Marja, Olejnik Stanisław i Bolesław, Hybik Rozalja, Wanda Ignacy, Benoni Jan, Olejnik Nestor, Zofia i Jan syn. Razem

- LISTA Nr. 62. — Zebrane w Rio Azul: 10\$ Wundarski Hessel 50\$, Dabrowski Jan 20\$, Widerski Władysław 10\$, Wudarski Antoni 10\$; po 5\$: Kzesimowski Stanisław, Assad Nagib, John Edmund, Waleski Franciszek, Zylińska Zofia; po 3\$: Stojona Michał, Przybysz Andrzej; po 2\$: Stojona Wiktorja, Przybysz Franciszek, Ludwik i Edward, Olszewski Edward; po 1\$: Przybysz Antonia, Aniela, Marja. Razem

- LISTA Nr. 64, nadeklana przez Naczelną Radę Junacką: JUNAK Nr. 71 z 13 de Maio — Boa Vista do Erchim. Po 5\$: Roźniatowski T., Golliszewscy synowie, Ziłkowski Jan 4\$; po 3\$: D. sarz Bernard, Magajewski Stanisław, Lys Stanisław; po 2\$: Zarzecki Bolesław, Scisłewski Franciszek, Pietrak Franciszek, Golewski Paweł, Wisniewski Andrzej, Lys Jan; po 1\$: Sochar Stan'staw, Kłosowski Marjan, Olszewski Jan, Sikba Antoni Grabowski Kazimierz, Jurkowski Władysław i Antoni; razem Tow. Henryka Sienkiewicza w Alto da Serra—Iraty przesłane przez Zarząd Tow. jako dochód z balu, specjalnie w tym celu urządzonego, następnie będzie urządzona specjalna zbiórka Nadesłane przez Józefa Zborowskiego z Iraty, Parana, jako ofiara od Irsu i Janeczka Zborowskich Nadesłane z Janguary przez Wojciecha Pieszaka 10\$, Maksyma Pieszaka 5\$, razem Nadesłane przez Jana Ogińskiego z Rio Claro Do przesilenia suma ogólna 30 zł. pol. i Stowne denarżenie wynosi pięćset trzydzieści siedem miliońsów i sto lejarsów. Zarząd Centralnego Komitetu złożył do przedchowania do kasy Konsulatu Generalnego na ręce Dra Czesława Kulikowskiego — Konsula R. P. w Kurytybie sumę depozytową: — Kwit depozytowy N. 513 na sumę 600\$ (sześćset milrejońw z dn. 9—XI b. r. Prosimy o nadsyłanie list zbiorkowych i pieniędzy pod adresem: Rua Central dos Polonos no 42, na ręce Centralnego Komitetu, CURI-TYBA, CAIXA POSTAL 412. Przewodniczący — Ks. Stanisław Trzebiatowski. Sekretarz — Roman Bieliński.

Wszystkim Szanownym Panom klientom i znajomym, pp. Junakom, członkom Towarzystw Polskich, pp. profesorom i wszystkim Rodakom w Paranie, którzy odwiezli nam swemi zaszczytami nasz pierwszorodny zaktiad krawiecki, znajdujacy sie przy ul. Saldanha Maranhao 598 w Kurytybie, z okazji Swiata Narodzenia i Nowego Roku 1935-go Rodzenia i Nowego Roku 1935-go Rodzenia i Nowego Roku 1935-go Rodzenia serdeczne zyczenia wszelkiej pomyslności.

Józef Kondiera & Cia. rua S. Marinho. 598—Curytyba

Na sprzedaż

dom z terenem przy ul. Voluntarios da Patria nr. 73. Wiadomosci przy ul. Rio Branco nr. 323.

Cia. Territorial „CAJURU”

LOTY NA SPŁATY OD 12\$000 NA NAJPIĘKNIJSZYM PRZEDMIĘCIU KURYTYBY, 2.880 METRÓW OD STACJI KOLEJOWEJ. 416 RUA 15 DE NOVEMBRO 416

Klinika dentystryczna SEBASTIÃO LIMA WYIMOWANIE ZĘBÓW 5\$005 Zabieg bezbolesny Pracę Tiaentes 469.

„INTERCAMBIO COMMERCIAL PARANAENSE” Sociedade Limitada w Kurytybie Avenida Dr. Vicente Machado 215

jest jedyną polską firmą w Brazylii, która ZORGANIZOWAŁA I URUCHOMIŁA

- Dział Handlowy: reprezentacje i agencje firm krajowych i zagranicznych, konsygnacje i komisową sprzedaż towarów i produktów rolnych.
Dział informacyjny: wiadomości o terenach, działkach i warsztatach pracy dla kolonistów i emigrantów, oraz wszelkie informacje handlowe.
Dział propagandowy: ogłoszenia handlowe do pism krajowych i zagranicznych, oraz zlecenia propagandowe techniczne i artystyczne.
Wykonuje zlecenia solidnie, szybko i tanio.

Elektroterapia Leczenie przy pomocy elektryczności, dżateria, radiologia, promienie infra czerwone, fioletowe o wysokim napięciu. M. TECH. PROF. EDMUNDO ROMANELLI Pod dyrektcją Dr. Carlosa Mafrá Pedrosa RUA 15 DE NOVEMBRO, 39 — (nad sklepem) Szybkie leczenie za pomocą nowoczesnych aparatów nast. chorób: Astmy, Bronchity chronicznej, pozedcia zył, wazyrbny i jej komplikacji, zapalenia oskrzeli, paralizy, reumatyzmu chronicznego, wycieków moczu, raka i wrzodow rakowych, niemocy seksualnej i innych. Choroby kobiece: Zapalenie macicy, jajników, upławy, rak macicy — leczenie nowoczesnym sposobem, szybko i bez bólu. Rzerzaczka i jej komplikacje — leczenie nowoczesnym sposobem, w kilkun dniach, bez bólu, z nadzwyczajnym i zadziwiającym skutkiem. Hemoroidy: Leczenie szybkie, bez bólu i operacji, podług najnowszego sposobu. GODZINY PRZEJĘC: On 8 do 12 i od 14 do 18 godz. Konsultorjum: Rua 15 de Novembro, sobre loja 39 - Telef. 407 - CURIITYBA

DENTYŚCI KLINIKA DENTYSTYCZNA Jacka Dromlewicza Wprawia zęby sztuczne z podniebieniem i bez, w złocie i kauczuku. Plombowanie i wyimowanie zębów bez bólu. Robota pierwszorzędna. Ceny przystępne. RUAMONSENHO DE CELSO 148 (Ipie) (Daw. 1-0 de Março) CURIITYBA

Marja Kryńska Lekarz-dentysta Godziny przyjęć od 1-jej do 6-jej pop. 137 MARECHAL DEODORO 137 KURYTYBA—TELEFON 1—2—5—5

Związek Polski W KURYTYBIE

oglasza niniejszym konkurs na gospodarza bufetu przy Związku Polskim. Łaskawe zgłoszenia uprasza sie skierowac p. adr. União Poloneza Rua Carlos de Carvalho 487. Zgłoszenia przyjmuje się w ciągu dni 30-u Florecki—sekretarz

Dostawy produktów rolnych

żyta[maki pszenicy, kartofli, grochu, cebuli, fasoliana, papua, fizonu, pé de galinha, kukurydzy, szezki, etc. przeprowadza najkorzystniej, za nadesłaniem ofert i wzorow

INTERCAMBIO COMMERCIAL PARANAENSE, SOC. Ltda. w Kurytybie, Avenida Dr. Vicente Machado, 218, caixa postal 438

SKŁAD MEBLI FIRM Y JAKÓB KOZIEŃ

Rua São Francisco, 322 Sprzedaje się meble: szafy, krzesła, łózka, kucharki, sofy, kredensy, szafy kołniskie, sofy, kanapki i t. p., powyżej wspomniane sprząty wykonuje się na zamówienie. CENY BARDZO NISKIE.

LEKARZE

DR. DANTE ROMANÓ Z praktyką w szpitalach berlińskich Eks-internista Szpitala Misericordie i Santa Casa de Esmeraldia w Rio de Janeiro. Profesor sekcji operacyjnej na Fakultecie Medecyny. Leczy syfilis, choroby dróg moczowych, i kobiece. Promienie ultra-fioletowe, operacje wyrostka robaczkowego, przepukliny, hemoroidow, wrzodow i nowotworow, chirurgja pochwy porodkowej, jajników, przewodow, pęcherza, nerek, żoładka, płuc, gruczołow, wazyrbny, i t. d. Konsultorjum: Pracę Tiradentes Nr. 554 (nad Apteką Minerva). Rezydencja: Pracę Senador Coréa, 4.

Choroby serca, płuc, żoładka, wnetrzności, wazyrbny, nerek, umyslowe, Suchoty (u doroslych i dzieci) Operacje, porody, choroby kobiece i weneryczne DR. Rocha Loures Z praktyką w najpowazniejszych szpitalach w Rio de Janeiro Konsultorjum i rezydencja: Pracę Tiradentes - FARMACIA STEJELFELD Porady od 10-tej do 11-jej i od 3,30 do 5,30 popoł. — telefon 9—3.

DR. M. ISAACSON Profesor Fakultetu Medycznego na Uniwersytecie Paranskim Operacje i pomoc przy porodach. — Choroby kobiece. — Grunzlca. — Dżateria. Promienie ultra-fioletowe. Konsultorjum: rua 15 de Novembro 257 2-gie pietro. Tel. 1163. Rezydencja: Av. João Gualberto 221. Tel. 2—8—3.

Dom Zdrowia SANATORJUM CHIRURGICZNE SZWAJCARSKIE — Rua 15 de Novembro, róg ulicy Dr. Ubaldino do Amaral — telefon 4—3—3 DR. G. LEUBERGER majacy dlugoletnią praktykę w szpitalach europejskich. LEKARZ SPECJALISTA w zakresie Wysokiej Chirurgji, w chorobach kobiecych, przewodow moczowych. Porady od 10-tej do 12-jej i od 2—5, z wyjatkiem niedziel i sobót po pol. Promienie X. promienie ultra-fioletowe. Dżateria chirurgiczna i ogólna. Ceny przystępne.

DR. Carlos Heller z praktyką w szpitalach europejskich Klinika ogólna Medyczo-Chirurgiczna. Specjalność: Syfilis, choroby skóry i wlosow. Leczenie starych zaniedbanych ran bez operacji. Dżateria i promienie ultra-fioletowe. Porady: Pracę Tiradentes w APTECE BRASIL od 10—12 i od 4—6. Mieszkanie prywatne: Rua Commandador Araujo 97a. — Telefon 4—2—4.

DR. BRASIL VIANNA LEKARZ CHIRURG Z praktyką w najpowazniejszych szpitalach Parzy i Buenos Aires. Porody, choroby kobiece, drogi moczowe-płciowe. KLINIKA OGÓLNA. Porady: Pracę Tiradentes, 598 (nad Apteką Tiradentes od 10—12 i od 15—17. Rezydencja: ul. Dr. Muricy 285. TELEFON. 658.

DR. CARLOS MOREIRA Profesor fakultetu medycznego. Specjalista chorób oczu, uszu, nosa, gardla. Konsultorjum: Avenida João Pessoa, 68. Nad apteką Avenida od 10—11 i od 3—5 popoł. Rezydencja: — ulica Visconde de Nacar, 860. — Telefon 8—8—8.

SPECJALISTA W CHOROBAH DZIECIECYCH Dr. Homero Braga LEKARZ W SZPITALU DLA DZIECI Nad apteką 4 do 6 NAD APTEKĄ MINERVA Telefon rezydencji: 1-0-9-2

Choroby kobiece Leczenie metodą nowoczesną za pomocą zarzrywki w macicy. DR. ARMANDO PETRELLI Dyrektor kliniki Fakultetu Medycznego Porady nad Apteką Tiradentes. Telefon 1084 Rezyd: ul 15 de Novembro 1552 Telefon 1465

**„Gazeta Polska w Brazylii” wychodzić będzie od 1-go stycznia 1935 roku 2 razy w tygodniu w objętości 12-tu stron, Cena pozostanie ta sama. Prenumerata roczna tylko 14\$000. Kto nadesłże zaraz prenumeratę za rok następny, będzie otrzymywał Gazetę do końca 1935 roku**

**CENY OGŁOSZEŃ**  
 Za jeden centymetr na stronach 8 i 9 1\$000  
 Na 5, 6, 7 stronie za centymetr jednolamowy 2\$000  
 Na drugiej stronie 3\$000  
 Na 10 stronie 4\$000  
 Ca pierwszej stronie 5\$000  
 Na 3-cia i 10-a strona za jeden raz 300\$000  
**Należności za ogłoszenia opłaca się z góry.**

**Kalendarz „Gazety Polskiej”  
 NA ROK 1935**

do nabycia u wszystkich naszych agentów za 2\$000

**CENY OGŁOSZEŃ**

Drobne ogłoszenia 100 rejsów za wyraz. Matrymonjalne 200 rejsów za każdy wyraz. Dla poszukujących pracy—bezpłatnie. Zniżka dla ogłaszających więcej niż jeden raz: od 2—5razy 10 proc.; od 6—15 razy 15 proc.; od 16—25 razy 20 proc.; od 26—40 razy 25 proc.; od 41—52 razy 30 procent. Ogłoszenia Towarzystw polskich i nekrologi 50 procent taniej.

**OBUWIE**  
 dla mężczyzn i chłopców  
 Trwa w dalszym ciągu fantastyczna wy-  
 sprzedaż końcowa po cenach  
**FABRYCZNYCH.**

Artykuł **SOLIDNY I GWARANTOWANY**  
 Tylko w **DEPOZYCIE**  
**Chapelaria Venus**  
 Rua Quinze, esq. Dr. Muricy

**Companhia Agricola Brasileira S. A.**

Spółka Akcyjna dla rozwoju produkcji rolniczej — S. PAULO  
 KAPITAŁ ZAKŁADOWY 400:000\$000, CAŁKOWICIE WPLĄCONY, ZOSTAŁ PODWYŻSZONY UCHWAŁĄ WALNEGO ZEBRANIA AKCJONARJUSZÓW, W DNIU 5 STYCZNIA 1933 R. DO KWOTY 2.000:000\$000 (DWUCH MILJONÓW MILREJSÓW).

**COMPANHIA AGRICOLA BRASILEIRA S. A.** jest potężną organizacją krajową, która postawiła sobie za zadanie podniesienie rolnictwa przez udostępnianie pomocy technicznych, zorganizowanie handlu produktami rolniczymi i uprzemysławianie gospodarstwa rolnego.

Nabywanie akcji **COMPANHIA AGRICOLA BRASILEIRA S. A.** jest najlepszą lokatą kapitału, gdyż każdy akcjonariusz uczestniczy — zgodnie ze statutami Spółki — w 80% zysków firmy. Cena akcji wynosi obecnie tylko 50\$000 i może być spłacona w 5 ratach miesięcznych po 10\$000. Cena giełdowa akcji stale wzrasta.

Program i statut **COMPANHIA AGRICOLA BRASILEIRA S. A.** w tłumaczeniu polskim zostanie na każde życzenie bezpłatnie dostarczony przez **WYŁĄCZNĄ AGENCJĘ NA PARANĘ**, w Kurytybie Av. Dr. Vicente Machado 218.

**Uroczyste zakończenie roku szkolnego w Tres Barras**

Zakończenie roku szkolnego w naszej szkole odbyło się w tym roku bardzo uroczystie. W sobotę dnia 15-tego grudnia o godz. 9-tej rano rozpoczął się egzamin z przedmiotów języka portugalskiego. Trwał aż do 5-tej popołudniu. Tak komisja egzaminacyjna jak i goście byli bardzo zadowoleni z wyników osiągniętych przez naszą dziatwę. Odpowiedzi były śmiałe i trafne. Poza tem dzieci z całą swobodą posługiwały się pomocami szkolnymi, jak mapami, globusem różnymi tablicami i t.p.

To samo w zupełności można powiedzieć o egzaminie z przedmiotów polskich który się odbył dnia następnego. Ponieważ była to niedziela, dzień wolny od pracy zarobkowej, sala pełna była rodziców dzieci, oraz postronnych gości. Egzamin zaszczycił swą obecnością delegat Wydz. Ośw. C.Z.P. p. Wł. Radomski.

P. Wł. Radomski skontrolował prace piśmienne dzieci, zadawał poszczególnym uczniom pytania, a pod koniec przeprowadził osobicie egzamin historyj i Geografji Polski, zamieniając go wprost w śliczną pogadankę, podczas której nie tylko dzieci ale i starzy myślą zwracali się do świetlanej naszej przeszłości lub odzwierciedlali sobie obecną potęgę naszej zamorskiej Ojczyzny.

Wieczorem tego samego dnia w niedzielę odbył się popis dzieci. Całość przygotowana starannie wypadła wspaniale. Sala literalnie nabitą publicznością. Na scenie deklamacje, przeplatane śpiewem chóralnym na dwa głosy. Formalną burzę oklasków wywołał występ ochronki tutejszej p. t. „Przyjście Wiosny”. Ośmiu karzełków w czerwonych kostjumach, z długimi brodami, za nimi królowa wiosny, z orszakiem czternastu dziewczynek, poprzemierzanych za kwiatki polne, robiło efektowną całość. Poszczególne kwiatki wypowiadały swoje wierszyki wyraźnie i nie okazując najmniejszego zażenowania. Tutaj widać było wielką pracę p. Stabrowskiego kierownika naszej ochronki.

Inne występy, bądź to śpiewów salonowych, bądź grupowych jak np. występ sześciu marynarzy w ładnych kostjumach albo 12-tu chłopców w kostjumach „Junaka” odtwarzających figury gimnastyki szwedzkiej w rytmie pieśni „Ospały i Gnuśny”, wypadł bez zarzutu. Ale punktem ogólnego zadowolenia był krakowiak tańczony z werwą przez 4 pary młodocianych krakowiaków. Śliczne stroje krakowskie — werwa tańczących dzieci oraz wesoła muzyka tutejszej orkiestry Junackiej, wywołały burzę oklasków i okrzyków zadowolenia. Za tak doskonale przygotowanie tego numeru należy się uznanie p. Helenie Ciernińskiej, naszej nauczycielce.

Po popisie zabierali głos: kierownik naszej szkoły p. Stabrowski, dziękując za współpracę oraz p. Radomski, który treściwie swem przemówieniem zamknął okrzykiem na cześć C.Z.P. naszej naczelnej Instytucji tu na obczyźnie. Na zakończenie każde z dzieci otrzymało świadectwo wraz z paczką cukierków ofiarowanych przez Tow., bądź też przez p. Wł. Radomskiego. Jak wspominałem poprzednio całość wypadła wspaniale zaco uznanie należy się naszym nauczycielom. Lecz również wyrazy podziękowania należą się Wydziałowi Oświatowemu C.Z.P. za moralną i materialną opiekę nad naszą szkołą.

Józef Treła.

**Ostatnie wiadomości**

**Hiszpanja**

**Wyrok śmierci**

BARCELONA, 17. Sąd wojenny na posiedzeniu dn. 16 b.m. skazał na śmierć André Arauda Ortiz, który w towarzystwie swego towarzysza dokonał napadu na pewien zakład krawiecki w celu rabunkowym. Podczas na-

padu został ciężko poraniony jeden z pracowników zakładu, który zmarł na drugi dzień z powodu odniesionych ran.

Skazanie, który został powieszony na drugi dzień po wyroku na podwórzu więziennem, liczy zaledwie 20 lat.

Należy zaznaczyć, iż od roku 1927 jest to pierwszy wypadek skazania na śmierć za rabunek.

**Parana**

Rudolf Flizikowski robotnik z Força e Luz dn. 21 grudnia pracując w swym fachu na ul. Ivai w godzinach rannych uległ tragicznemu wypadkowi. Ściągając druty elektryczne znajdował się razem ze swym kolegą na słupie, gdy w tem słup z powodu zgnitej nasady pękł i przewracając się przyniósł swym ciężarem biednego pracownika miażdżąc mu głowę. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Oliara swego fachu osierocił troje dzieci. U tragicznie zmarłego znaleziono w kieszeni bony na otrzymanie zabawek gwiazdkowych dla dzieci.

**Rio**

**Tragedja miłosna**

Młody Heitor de Carvalho urzędnik pocztowy zakochał się bez pamięci w ładnej dziewczynie nazwiskiem Mirolina Ferreira Silva. Matka Heitora niechętnem okiem patrzyła na ten afekt gdyż Mirolina wydawała się jej zbyt rozstrzępaną i niestałą, w dodatku była biedną sierotą. Nalegała więc na syna aby zerwał

z narzeczoną. Młodzieniec opierał się, lecz wkońcu znużony naleganiami matki, przyrzekł iż zerwie stosunki z Miroliną. Stało się jednak inaczej. W niedzielę dn. 15-go b. m. młodzi udali się do kościoła, gdzie przed ołtarzem przysięgli sobie wieczną miłość i zamienili obrączki. Następnie poszli do kina, a po skończeniu przedstawienia do hotelu, gdzie zajęli pokój. Niebawem dały się słyszeć strzały, a gdy otworzono drzwi pokoju ujrzano Heitora bez życia w kałuży krwi, jego narzeczoną zaś witała się w przedśmiertnych boleściach.

**Parana**

—18-letni Jonas Marqnesi, listonosz, który jechał koleją do S. Paulo, w chwili gdy pociąg przejeżdżał przez most nad rzeką Jaguarihywa, wychylił się tak nieostrożnie, że uderzył głową o żelazną poręcz mostu doznając pęknięcia czaszki, poczem wpadł do rzeki. Ciało nieszczęsnej ofiary własnej nieostrożności wydobyto dopiero w kilka godzin z nurtów rzeki.

**LOTERJA PARAŃSKA**

**Uwaga!** Przeczytajcie i porównajcie zamieszczony poniżej wspaniały plan, którego pierwsze losowanie odbędzie się w dniu 13 września.

**PLAN BB**

16.000 po 8\$500	136:000\$
1 prem.	50:000\$
1 "	4:000\$
1 "	2:000\$
1 "	1:000\$
2 prem. 500\$	1:000\$
2 "	300\$
10 "	200\$
52 "	100\$
160 "	50\$
300 "	30\$
1.280 "	15\$

dla 2 ostatnich cyfr od 1 do 8 premjum  
 1810 prem. i kość. 102:000\$

100 CYGAR 7\$000  
 ZAPALNICZKI od 2\$ do 5\$  
 KAMIENIE, POLSKIE NATIONA, KARTY DO GRY od 3\$500 — 4\$500 — 6\$500  
 Florecki — Charutaria Praça Tiradentes. Dawniej telegraf.

**Uwaga!** Kto otrzymuje Gazetę Polską pod osobną opaską, niech się spieszy z nadesłaniem zaległej prenumeraty, aby mu nie wstrzymano przesyłki od Nowego Roku.  
**ADMINISTRACJA**

**Ważne dla wszystkich!**  
 Karty okrętowe do Polski, jak i z Polski, najtańiej, na najlepszych warunkach tylko w firmie „Salomão Quelmann”  
**RUA 24 DE MAIO 44.**  
**WYGODNE, SZYBKOBIEŻNE OKRĘTY!**

Nie zwracając uwagi na ceny wyprzedając po cenach kosztu, a nawet poniżej cen kosztu,

**Casa dos TRES IRMÃOS**  
 (leader rynków jedwabiu)

monopolizuje wyróżnienie publiczności swoją obecną

**Wielką wyprzedażą doroczną**

i ściągą do swych kontuarów, jak zwykle, ogół mieszkańców miasta. Fantastyczna oferta jedwabiu podczas mies. listopada

**Casa dos TRES IRMAOS**

RUA 15 DE NOVEMBRO, 98 — TELEFON: 217.



Już jest w przededniu zamknięcia  
**KORZYSTAJCIE**  
 Najlepsze obuwie po wyjątkowo niżonych cenach.